Nr. 218. CZWARTEK 23. WRZEŚNIA 1875. **Rok 65.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu za IV. ćwierćrocze 3 *zł.*
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 *zł.*
Pocztą: za IV. ćwierćrocze 4 *zł.*
Za Październik i każdy następny miesiąc 1 *zł.* 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

W miejscu: kwartalnie 3 *zł.* 75 cent.; miesięcznie 1 *zł.* 30 cent.
Pocztą: kwartalnie 4 *zł.* 75 cent.; miesięcznie 1 *zł.* 65 cent.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Według telegramu z Sassetot z dnia 20. b. m., godz. 6. wieczór, o stanie zdrowia Najjaśniejszej Pani, minął dzień bez wszelkich niekorzystnych objawów a polepszenie postępowało w prawidłowy sposób. Krótkie przechadzki po parku służą bardzo dobrze Najj. Pani, która przy nich żadnej nie potrzebuje pomocy. Ból głowy zupełnie był ustąpił. Stan sił wzrastał widocznie.

Według telegramu z dnia 21. b. m., godz. 11. przed południem, stan Jej Cesarskiej Mości był pod każdym względem pomyślny. Nie było już bolu głowy, a rekonwalescencya postępowała bardzo dobrze.

Minister sprawiedliwości mianował następujących adyunktów sądowych sędziami powiatowymi w obrębie lwowskiego wyższego sądu krajowego: Zygmunta Olpińskiego ze Szczerca do Medenic; Fryderyka Kunzeka z Sambora do Brzozowa; Antoniego Leżańskiego z Sambora do Rymanowa; Kamila Krafta z Halicza do Radymna; Karola Zollnera z Kut do Kossowa; Waleryana Bajewskiego z Brodów do Nowego Sioła; Tomasza Hofmokla z Stanowiec do Putyki.

Minister sprawiedliwości dozwolił następującym sędziom powiatowym na ich własne żądania przenieść się w tym samym charakterze do innych miejscowości: Gustawowi Liszce z Nowego Sioła do Winnik; Włodzimierzowi Augustakowi z Putyki do Przymyślan; Franciszkowi Kiernigowi z Brzozowa do Brodów; Antoniemu Rusinowi z Kossowa do Peczeniżyna.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 23. września.

Mowa prezydenta austryackiej delegacyi zbiegła się z mową węgierskiego ministra skarbu wygłoszoną przy przedłożeniu budżetu i obie te mowy uzupełniają się nawzajem. W jednej i drugiej mowie stan finansowy przedstawiony został z otwartością nieosłaniającą prawdy. Węgierski minister skarbu uczynił to w swoim zakresie z szczegółową dokładnością, prezydent austryackiej delegacyi zaś nie mogąc rozwodzić się szeroko dotknął tej kwestyi wprawdzie ogólnikowo ale w tym samym duchu i tonie. Mimo wyraźnego skonstatowania, że stosunki są chwilowo trudne, usposobienie delegacyi austryackiej a zapewne i węgierskiej jest takie, że nawet słabego odgłosu nie znajdą dawniejsze utyskiwania na wysokie cyfry budżetu wojennego. Jak jednostka mimo najprzykrzejszych stosunków majątkowych i szczerego zamiaru oszczędzania wydatków na każdym kroku nie może sobie odmówić kardynalnych warunków bytu, tak i państwa najgorszy nawet stan finansów nie może uwolnić od wydatków na instytucye, bez których zdałoby się zupełnie na łaskę losu. Ta dzisiejsza harmonia pomiędzy reprezentantami obu części monarchii co do wspólnego budżetu wojennego powinna wpłynąć korzystnie na sprawę handlowo-cłową. I tutaj także interes wspólny całej monarchii górować musi nad partykularnemi korzyściami i pretensyami. Jeżeli obie strony powiedzą sobie tak jak w sprawie budżetu wojennego, że dla wspólnego dobra nie można się usuwać od ofiar nawet w chwili krytycznej, to żadna strona nie zechce wyzyskiwać drugiej albo grozić środkami represyjnemi, któreby tylko zaszkodzić mogły rozwojowi ekonomicznemu monarchii jako całości.

Z poważnego źródła dziennikarskiego czerpiemy wiadomość, że w bardzo krótkim czasie zajdzie zmiana w węgierskim gabinecie. Baron Wenckheim będzie prosić Najjaśniejszego Pana, ażeby uwolnił go od prezydentury i pozwolił mu nadal być czynnym tylko w zakresie ministra przy dworze królewskim, którym nie przestał być stojąc na czele gabinetu. Już w chwili powołania barona Wenckheima do steru zapewniano, że obejmuje on prezydenturę tylko prowizorycznie do ustalenia się stosunków parlamentarnych. Prasa deakistowska widziała w powołaniu tego męża stanu na prezydenta gabinetu łaskawy wzgląd Najjaśniejszego Pana na stronnictwo, które od zawarcia ugody aż do bieżącego roku było panem stosunków i sytuacyi. Minister Tisza, którego od początku uważano za duszę gabinetu, był zdaniem ogółu odpowiedniejszym kandydatem na ministra-prezydenta ale Deakistom sprawiłoby to może przykrość, gdyby zaraz po dokonaniu koalicyi stronnictw stanął był na czele rządu ich ośmioletni zacięty przeciwnik polityczny. Dziś stronnictwo liberalne stało się jednolitem ciałem politycznem a po ostatniej mowie ministra Tiszy w obronie wspólnych spraw i interesów monarchii niema już śladu dawnego antagonizmu, niema obawy, ażeby separatyzm członków byłego centrum lewego zerwał węzły koalicyjne. W obec takiego stanu rzeczy, nawet dzienniki, które niedawno do upadłego walczyły z ministrem Tiszą jako naczelnikiem lewego centrum, oświadczają, że będzie to odpowiadać sytuacyi i porządkowi rzeczy, jeżeli ten mąż stanu stanie po baronie Wenckheimie na czele rządu peszteńskiego. Witając przyszłego ministra-prezydenta dzienniki peszteńskie żegnają barona Wenckheima z serdecznem uznaniem jego zasług położonych około ustalenia stosunków parlamentarnych. Gdy baron Wenckheim powołany został do steru, dość często objawiano powątpiewanie, czy ten mąż stanu znany bardzo zaszczytnie z wielu niepospolitych przymiotów ducha i charakteru a nadto zaszczycony najwyższem zaufaniem korony ale nie wtajemniczony z bliska we wszystkie sekreta stosunków parlamentarnych sprosta trudnemu zadaniu swojemu. Baron Wenckheim świetnie prześcignął oczekiwania, bo znakomitym taktem parlamentarnym i wytrwałością pokonał wszelkie trudności i wprowadził stosunki w nowy okres rozwoju. Kto wie, czy w tej chwili inny węgierski mąż stanu byłby się wywiązał z wielkiego zadania równie szybko i równie szczęśliwie. Baron Wenckheim opuszczając dzisiejsze stanowisko swoje będzie czynnym w nierównie szczuplejszym zakresie, ale odtąd nikt mu nie odmówi miejsca w rzędzie najsympatyczniejszych znakomitości politycznych Węgier.

Ostateczne postanowienie cesarza Wilhelma w sprawie podróży do Włoch nie zapadło jeszcze jak głosiły niedawno niektóre dzienniki niemieckie, ale zdaje się, że w tych dniach zapadnie ono niezawodnie. Dotąd nie pojawiła się żadna przeszkoda, któraby jak w roku ubiegłym zwichnąć mogła cały plan w przededniu wykonania. Stosunki polityczne cesarstwa niemieckiego pozwalają jego monarsze wydalić się za granicę nawet na czas daleko dłuższy a zdrowie dotąd nie daje lekarzom powodu do sprzeciwiania się podróży. Jeżeli w grę wchodzić mają co do tej sprawy także i stosunki polityczne Włoch, to pewnie chwila obecna jest bardzo stosowną do podjęcia podróży. We Włoszech jak wiadomo walczą z sobą nieustannie o przewagę wpływy dyplomacyi niemieckiej i francuskiej, a rząd włoski z zasady unika każdego kroku, któryby mógł przeważyć szalę na jedną lub drugą stronę. Ta ciągła w system polityczny ujęta chwiejność rządu włoskiego, narażała go często i nieraz jeszcze narazi w przyszłości na chwilowe niezadowolenie Paryża albo Berlina. Obecnie jednakże panuje pewien rodzaj zawieszenia broni. Posłowie Francyi i Niemiec przy dworze włoskim są zarówno zadowoleni ze skutków swojej akcyi, a pod wpływem ich informacyi rządy w Berlinie i Paryżu są uspokojone. Niemcy zapomnieli już o niedawno tak energicznie podnoszonem żądaniu, ażeby rząd włoski zajął się niezbędną reformą ustawy gwarancyjnej. Na razie Stolica Apostolska nie daje powodu do wznowienia tej sprawy, a wznowienie bez takiego powodu drażniłoby dotkliwie poczucie niezawisłości młodego królestwa włoskiego. Także i wobec Francyi rząd włoski obecnie ma ułatwione zadanie, gdyż episkopat francuski nie drażni go jak dawniej otwartemi listami pasterskiemi. Biskupi francuscy mają teraz nierównie bliższe i wdzięczniejsze zadanie, którem więcej przysłużą się sprawie katolicyzmu niż szeregiem filipik przeciw władzom. Mamy tu na myśli podniesiony już stanowczo plan zakładania uniwersytetów katolickich we Francyi.

Organa stronnictwa orleańskiego nie przemawiają dziś tak stanowczo za przymierzem z republikanami, jak to uważać wypadało po pierwszym objawie w tej mierze. Jeżeli dobrze zastanowimy się nad ostatnią mową publiczną ks. Broglie, to przekonamy się, że stronnictwo to stoi na tem samem stanowisku, jak przed rokiem, jak za czasów Thiersa. — Ciągła chwiejność osłonięta płaszczykiem umiarkowania, ciągła zmienność w doborze środków i sprzymierzeńców, zamaskowana względami na zagrożone interesa konserwatywne — oto cecha mowy księcia Broglie, a więc i dzisiejszego programu Orleanistów. Mimo wszelkich podejrzywań bowiem, że książę Broglie nie jest dziś reprezentantem stronnictwa orleańskiego, że jedną nogą stanął już w obozie bonapartystowskim, cały poważny świat polityczny uważa tego męża stanu za typowego Orleanistę. Wracając do mowy księcia Broglie zaznaczamy, że podczas feryj parlamentarnych wszystkie stronnictwa francuskie objawiły już swoją opinię w sposób demonstracyjny. Uczynił to także rząd przez usta samego prezydenta republiki i szefa gabinetu. Zestawiając te wszystkie manifestacye niepodobna oprzeć się przekonaniu, że rozwój konstytucyjny Francyi ani na krok nie postąpił naprzód od ostatniego posiedzenia ubiegłej sesyi parlamentarnej. Deputowani zatem zgromadzą się w jesieni w teatrze wersalskim z takiem samem hasłem, z jakiem się rozeszli, t. j. z hasłem: rozwiązanie Zgromadzenia i powszechne wybory,

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 21. Września.

Ƶ Węgierski minister skarbu p. Koloman Szell zjednał sobie sympatye i uznanie większej części dzienników tutejszych. Jego wykład o stanie finansów węgierskich i o środkach przywrócenia równowagi między dochodami a wydatkami, podoba się wielu dziennikarzom, lecz nie wszystkim. Lubo rozchodzi się o program finansowy, a zatem o sprawę, w której decydują cyfry, z najrozmaitszemi spotkać się można zapatrywaniami na mowę ministra Szella. I tak *Nowa Presse* chwali otwartość i stanowczość programu finansowego; *Presse* rozwagę i szczerą chęć uporządkowania stosunków finansowych w Węgrzech; *Tagespresse* młodzieńczego i krzepkiego ducha, jaki wieje z mowy p. Szella; *Vorstadt Ztg.* i *Extrablatt* mówią o sławnym sukcesie, jaki osiągnął węgierski minister skarbu, i nie wątpią o udaniu się dzieła reorganizacyi budżetu węgierskiego. Mniej różowo zapatruje się *Tagblatt* na mowę p. Szella. Dziennik ten, lubo wczoraj unosił się nad programem p. Szella, dziś rozróżnia w sposób najzimniejszy pomiędzy uchwaleniem podatków a ich płaceniem, i przypisuje zapał, z jakim się węgierski witał mowę p. Szella, nieobojętnej okoliczności, że minister skarbu zasady optymizmu politycznego p. Deaka rozwijał na polu finansowem. Także oba *Fremdenblatty* i *Morgenpost* wspominają o opieszałości Węgier w płaceniu podatków, o którą rozbić się gotowe najlepsze plany p. Szella. Największą krzywdę wyrządza mowie *Deutsche Ztg*, która od niejakiego czasu odznacza się nienawiścią przeciw Węgrom, i która odziera *exposé* p. Szella z pięknej jego osłony, mówiąc, że treść właściwa nic innego nie znaczy, tylko zapowiedź nowych pożyczek i nowych długów. Głos ten jest zupełnie odosobnionym, a p. Szell może pocieszać się poparciem tylu poważnych dzienników, nie mającem naturalnie tego znaczenia, co zapał całego sejmu.

Lwowski telegram w dzisiejszej *Nowej Pressie* trąci śmiesznością. Donosi o samobójstwie „wiernokonstytucyjnego“ starosty N. N. Jest to po prostu nadużycie niegodne wyrazu „wiernokonstytucyjny.“ Rozumiemy i pojmujemy przyczepianie tego wyrazu do godności poselskiej, lecz zbytecznym i śmiesznym jest ten dodatek, gdy rozchodzi się o c. k. starostę, skoro niema i niemoże być starostów niewiernych konstytucyj obowiązującej. C. k. starosta jest i musi być „wiernokonstytucyjnym“, t. j. wiernym konstytucyi, a choćby był jej przeciwnikiem *de lege ferenda*, to jest to rzeczą jego sumienia i przekonania. W innych krajach koronnych *Nowa Presse* niezechce wprowadzić tego nowego rozdziału i podziału c. k. starostów na „wiernych i niewiernych“ konstytucyi, niechaj więc i Galicyi da pokój. Każdy urzędnik składa przysięgę na konstytucyę, więc nikt niema prawa posądzać tego lub owego starostę o krzywoprzysięstwo. *Nowa Presse* robi początek z starostami, a skończy może z sędziami, dzieląc ich również na „wiernokonstytucyjnych“ i „niewierno-konstytucyjnych.“

Pisaliśmy wam już o gniewie pewnych dzienników i osobistości, z powodu pomyślnego dotąd przeprowadzania ustaw wyznaniowych bez wywołania zatargów z władzą kościelną. *Tagespresse* wybornie dziś ocenia ten gniew, oświadczając, że wielu niemoże znieść ustaw wyznaniowych bez „rozrywki“ (*ohne Amusement*). Dla nich ustawy te mia-

ły tylko o tyle wartość, o ile rokowały nadzieję lub widoki wojny z kościołem. Lecz ludność — zapewnia *Tagespresse* — nie życzy sobie bynajmniej podobnej „rozrywki“ kosztem wewnętrznego pokoju.

Dzienniki utrzymują, że uniwersytet wiedeński nie wysyła deputacyi na uroczystości w Czerniowcach i ganią z tego powodu akademię tutejszą. Być może, że uniwersytet wiedeński, pod naciskiem opinii publicznej namyśli się jeszcze i przecież wyśle swoich reprezentantów.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1. do 31. Sierpnia 1875.

(Dokończenie.)

Przedłożono Najj. Panu propozycyę w sprawie nadania galic. miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych.

Dano subwencyę w kw. 300 zł. w. a. na cele restauracyi gr. k. kościoła św. Norberta w Krakowie.

Ze względu na przepisy statutu krajowego odpowiedziano odmownie na zaproszenie, by Wydział krajowy wziął udział w uroczystości otwarcia uniwersytetu w Czerniowcach.

Uchwalono przeprowadzenie śledztwa dyscyplinarnego przeciw naczelnikowi gminy m. Jarosłowia.

Uchwalono udzielić uczniowi 1go roku szkoły gospodarstwa leśnego, Maxymilianowi Kmiecikiewiczowi stypendyum w kwocie 50 zł. na rok szkolny 1874/75.

Uchwalono udzielić W. Władysławowi Tynieckiemu, profesorowi szkoły gospodarstwa lasowego, subwencyę w kw. 100 zł. na podróż naukową, zaś Wmu. Henrykowi Strzeleckiemu, dyrektorowi, i Zygmuntowi Romerowi w tym samym celu kw. 300 zł.

Uchwalono zatwierdzić ofertę p. Wolskiego na roboty malarskie w szkole weterynaryi na Szumanówce.

Uchwalono zatwierdzić deklaracyę komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie, która się tenże poddaje warunkom postawionym przez c. k. Ministerstwo rolnictwa celem uzyskania subwencyi z funduszów Państwa na budowę szkoły rolniczej w Czernichowie.

Załatwiono trzynaście rekursów.

Zatwierdzono oferty: Süsskinda na roboty budowlane na drodze krajowej Skała-Czortkowskiej, Kowalewskiego na dostawę kamienia dla drogi kraj. z Brzeżan do Rohatyna; Ellnera na roboty zabezpieczające przy moście pod Śniatynem; Ehrenpreisa na dostawę kamienia dla drogi krajowej z Tarnopola do Zbaraża.

Zarządzono ponowną licytacyę na dostawę kamienia dla drogi Krzywcze-Borszczowskiej.

Załatwiono ostateczny obrachunek z Izakiem Friedmanem, przedsiębiorcą robót budowlanych za r. 1874 na drogach krajowych Stanisławów - Bursztyńskiej i Sielec-Zaleszczyckiej, potrącając temuż kontraktem ustanowioną grzywnę za niedotrzymanie terminu ukończenia robót.

Udzielono Wydziałowi powiatowemu Złoczowskiemu subwencyę 250 zł. na budowę drogi dojazdowej do dworca koleji w Jeziernie.

Załatwiono 6 rekursów w sprawach drogowych przeważnie z powodu ociągania się gmin od obowiązku naprawy dróg miejscowych.

Wzięto do wiadomości uwiadomienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o Najwyższej sankcyi uchwał sejmowych, któremi nadano prawo poboru myt: a) mostowego gminie i obszarowi dworskiemu w Zembrzycach powiatu Wadowickiego; obszarowi dworskiemu w Wiktorowie pow. Stanisławowskiego; gminom Podgacia, Mościsk, Rudnik, Sokala, Zawady i Woli arłamowskiej pow. Mościskiego; obszarowi dworskiemu w Wygnance pow. Czortkowskiego i Radzie powiatowej Dąbrowskiej na drodze powiatowej w Słupcu; — b) przewozowego: obszarowi dworskiemu w Błaszkowie pow. Jasielskiego; — drogowego: Radzie powiatowej Krakowskiej na drodze powiatowej Lisiecko-Czernichowskiej.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. Namiestnictwa, którą uwiadomiło Wydział krajowy, że Najj. Pan raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8. Maja 1875 zatwierdzić uchwałę powziętą przez Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 14. Października 1874, mocą której uznany został zakład dla sporadycznie chorych w szpitalu św. Łazarza, tudzież oddział syfilitycznych w szpitalu św. Ducha w Krakowie za zakłady krajowe.

Przyjęto plany i kosztorysy na pawilony oddziału chorób wewnętrznych i pawilon administracyjny w Krakowie wypracowane przez I. K. Janowskiego.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. Namiestnictwa, którą uwiadamia Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie uwzględniło zażalenia zwierzchności gminnej Bialskiej w sprawie obsadzenia posady lekarza ordynującego przy szpitalu Bialskim.

Odpowiedziano c. k. Sądowi miej. del. sek. II. że koszta połączone z czynnością urzędową z powodu badania stanu umysłowego obłąkanych na Kulparkowie, nie mogą ciężyć na funduszu krajowym i objawiono zdanie, że koszta te powinien ponieść skarb Państwa.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Pomiędzy sprawami, które rząd wspólny przedłoży delegacyom jest zdaniem *Pressy* niewątpliwie najważniejszą sprawa nowych dział. Głoszą, że w tej mierze przedłoży zarząd wojskowy szczegółowe *exposé*, w którem objaśni należycie całą sprawę i wyłuszczy konieczność sprawienia nowych dział. Co do kwoty żądanej na ten cel, nie ma już najmniejszej wątpliwości. Z mowy węgierskiego ministra skarbu p. Szella, mianej na posiedzeniu sejmu węgierskiego w d. 19. b. m. dowiedzieliśmy się, że Węgry mają przyczynić się do sprawienia nowych dział według systemu Uchatiusa kwotą $2^1/_2$ miljonów zł. Cała kwota potrzebna na ten cel wynosi 8 milionów; Przedlitawia będzie więc musiała dopłacić $5^1/_2$ milionów zł.

— *Prager Abendblatt* potwierdza wiadomość podaną przez inne dzienniki czeskie i niemieckie, że Najj. Pan nie udzielił najwyższej sankcyi projektowi ustawy uchwalonemu przez sejm czeski o budowie i utrzymaniu dróg dojazdowych do dworców kolejowych.

— Namiestnictwo czeskie nie zatwierdziło wyboru trzech niedawno wybranych członków rady zawiadowczej pilzeńskiej kasy oszczędności.

— Jak wiadomo, oświadczył węgierski minister prezydent br. Wenckheim już w chwili objęcia prezydyum, że urząd ten złoży jeszcze w ciągu roku bieżącego. *Pester Lloyd* donosi obecnie, że br. Wenckheim już w najbliższej przyszłości a na każdy wypadek jeszcze przed zamknięciem delegacyi upraszać będzie Najj. Pana o dymissyę. Dziennik ten dodaje, że następcą br. Wenckheima będzie niewątpliwie minister K. Tisza.

— Na posiedzeniu sejmu węgierskiego w d. 19. b. m. przedłożył minister skarbu Szell *expose* skarbowe. Na początku tego posiedzenia przedłożył p. Szell preliminarz budżetu na r. 1876 upraszając, ażeby komissya skarbowa załatwiła tę sprawę jak najrychlej. Następnie przystąpił mowca do skreślenia położenia finansowego i wskazał na to, że pierwszem i najważniejszem zadaniem rządu i sejmu jest uregulowanie finansów państwa. W tej mierze jest najgłówniejszą rzeczą, ażeby państwo wydawało tylko tyle, ile może. W tym calu stanął się rząd: 1) Zmniejszyć wydatki; 2) wynaleźć środki punktualnego poboru podatków; 3.) podwyższyć dochody państwowe; 4.) rozwiązać najpilniejsze agronomiczne kwestye i zająć się ich reformą. Jedną z najważniejszych spraw, jest sprawa bankowa. Mowca jest zdania, że uregulowanie waluty chociaż nie zaraz, musi być przeprowadzone. Co do rewizyi traktatu cłowego i handlowego nie może mowca powiedzieć więcej nad to, co już w tej sprawie wypowiedział Tisza.

Przedłożony projekt budżetu stanowi pewną podstawę do przyszłego uregulowania węgierskich finansów. W redukcyach posunął się rząd do ostatecznych granic możliwości, bo prócz wykreśleń bardzo znacznych dokonanych w budżecie na rok 1875 zaoszczędził jeszcze w ordynarium 5,300.000 a w ekstra-ordynaryum 3,300,000 zł. razem 8,600.000 zł. Co do dochodów, zamieszczone są w preliminarzu tylko pewne cyfry. Bilans dochodów polepszył się o całych 10 miljonów, tak, że niedobór niepokryty wynosi ogółem 11 milionów. Do tego zaliczyć jeszcze potrzeba $2^1/_2$ mil. na sprawienie nowych dział, na które rząd węgierskie będzie bezwarunkowo nalegać i dwa miliony na utworzenie instytucyi inspektorów podatkowych, któreby zarządzały bezpośredniemi podatkami.

Niedobór musi zniknąć, ale do tego potrzeba znacznych ofiar i w tym celu proponuje mowca nowy ogólny podatek dochodowy. Jeżeli ten podatek zostanie uchwalony, naówczas wynosić będzie cały niedobór na 1876 r. 8,590.000 zł. Minister zamierza znieść zupełnie instytucyę egzekutorów podatkowych i powierzyć czynności tychże organom administracyi. Zaległości podatkowe, nieściągalne, zostaną odpisane a ściągalne, zostaną ściągnięte z całą surowością. Z nieruchomych majątków państwowych zamierza minister sprzedać tylko kopalnie żelaza i węgla kamiennego. Sprzedaż dóbr skarbowych na konwersyę 153 milionowej pożyczki nie jest potrzebną.

Z powodu tego *exposé* pisze *Pester Lloyd*: Szczerze, aż do bezwzględności, odsłonił nam Szell najgłębsze tajemnice położenia finansowego i nielitościwie podał nam gorzką pigułkę t. j. podwyższenie podatków. Ale Izbie zaimponowała jasność a przedewszystkiem szczerość, jaka charakteryzuje mowę ministra. Stronnictwa uniosły się zapałem, dzięki przekonaniu, że kierownikowi naszych finansów nie zbywa nietylko na patryotyzmie ale także na odpowiednich zdolnościach do pokonania wszelkich trudności.

— Budżet węgierski na rok 1876, przedłożony przez ministra skarbu, p. Szella na posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego w dniu 19. b. m składa się z następujących pozycyi:

	Preliminarz na rok: 1876	1875
I. Wymogi.		
A. Zwyczajne wydatki.	złr.	
Dwór królewski	4,650.000	4,650.000
Kancelarya nadworna	74.745	74.295
Sejm	878.173	905.173
Wspólne wydatki	27,421.944	27,421.944
Płace władz centralnych	217.833	234.537
Płace	3,558.071	2,751.671
Długi państwa	68,028.651	71,203.648
Kroacya-Slawonia	5,128.600	5,058.946
Fiume	86.930	84.980
Państwowy trybunał rachunkowy	136.000	142.000
Prezydyum ministrów	312 620	319.180
Minister. na dworze królewskim	51.063	51.794
Ministerstwo Kroacko-Slawońskie	36 340	37.340
Ministerstwo spraw wewnętrznych	7,549.781	7,636.429
Minister. skarbu	40,761.142	44,394 422
Ministerstwo komunikacyi:		
a) Ministerstwo	4,187.209	4,895.853
b) Państw. koleje żelazne	5,676.000	5,876.150
Ministerstw. handlu	10,478.412	10,804.450
Minist. oświecenia	4,012.169	3.924.200
Ministerstwo sprawiedliwości	9,871.364	10,488.117
Ministerstwo obrony krajowej	6,025.585	6,239.883
Razem	199,142.632	207,195.012
B. Nadzwyczajne wydatki:		
Wspólne wydatki	1,597.402	1,597.402
Ministerstwo spraw wewnętrznych	17.376	19.214
Ministerst. skarbu	19,089.147	20,724 991
Ministerstwo komunikacyi:		
a) Ministerstwo	2,136.000	3,590.000
b) Koleje państwowe	204.500	264.959
Ministerst. handlu	34.500	45.000
Minist. oświecenia	41.500	68.544
Ministerstwo sprawiedliwości	155.000	280.000
Ministerstwo obrony krajowej	68.863	18.953
Razem	23,344.288	26,609.063
Suma zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatków	222,486.920	233,801. 075
Operacye kredytowe:		
Wykupno dziesięciny od wina	3,975.116	3,538.479
Karczowiska	100.000	100.000
Pożyczki loteryjne	1,459.629	1,433.653
Razem	5,534.745	5,072.132
II. Pokrycie.		
A. Zwyczajne dochody:		
Na pokrycie kosztów wspólnego długu państwow.	45.000	144.600
Fiume	570	570
Państ. trybunał rachunkowy	1.720	1.450
Ministerstwo spraw wewnętrznych	739.933	714.286
Minist. skarbu	189,666.139	189,115.522
„ komunikacyj	131.666	132.738
Koleje państwowe	5,676.000	5,876.150
Minist. handlu	9,919.945	9,711.290
„ oświecenia	440.408	418.838
„ sprawiedliw.	329.908	255.530
„ obrony kraj.	64.256	63.774
Razem	207,015.554	206,434.748
B. Nadzwyczajne dochody:		
Ministerstwo spraw wewnętrznych	7.576	9.414
Minist. skarbu	2,574.017	5,683.856
„ oświecenia	10.500	10.500
Razem	2,592.093	5,703.770
Suma zwyczajnych i nadzwyczajnych dochodów	209,607.647	212,138.518
C. Dochody z operacyj kredytowych:		
Wykupno dziesięciny od wina	3,975.116	3,538.479
Remanenta i karczowiska	100 000	100.000
Pożyczki loteryjne	2,779.629	1,433.653
Razem	6,854.745	5,072.132
Bilans	zł.	
Zwyczajne wydatki	199,142.632	207,195.012
Zwyczajne dochody	207,015.554	206 434.748
Nadwyżka	7,872.922	—
Niedobór	—	760.264
Nadzwycz. wydatki	23,344 288	26,609.063
Wydatki na operacye kredytowe	5,534.745	5,072.132
Razem	28,879.033	31,681.195
Nadz. dochody	2,592.093	5,703.770
Dochody z operacyj kredytowych	6,854.745	5,072.132
Razem	9,446.838	10,775.902
Niedobór	19,432.195	20,905.293
Ogólne wydatki	228,021.665	238,876.207
Ogólne dochody	216,462.392	217,210.650
Ogólny niedobór	11 559.273	21,665.557
Dochód z ogólnych podatków dochod.	8,000.000	—
Pozostaje niedobór	3,559,273	21,665,557
Do tego koszta nowych dział w okrągłej kwocie	2,500.000	—
Odsetki na założenie fund. kasowego	2,000.000	—
Ostatecz. niedobór	8,059.273	21,665.557

Niemcy. Od pewnego czasu dzienniki niemieckie coraz to częściej zastanawiają się nad przyczynami wzmagającej się nieustannie nędzy w niższych klasach ludności. Organa nieprzyjaźne rządowi wyzyskują ten opłakany stan na swoje cele; socyalistyczne piorunują na porządek społeczny; ultramontańskie przypisują wszystko złe liberalnemu systemowi. Wszystkie jednak zgadzają się w tem, że olbrzymie zdobycze wojny francuskiej wcale nie wyszły na dobre Niemcom. „Dlaczego spoczywa nasza fabrykacya? — pyta socyalistyczna *Volksztg.* — Zkąd pochodzi niepomyślny bilans handlowy? Czemu przypisać rozpuszczenie robotników, zmniejszenie godzin roboczych? Odpowiedź jest wcale prosta: oto zagranica nie zamawia niczego u nas! Dlaczego? Dlatego, że nie produkujemy tak tanio, jak dawniej. A dlaczego nie możemy tak tanio pracować? Ponieważ wszystkie artykuły żywności podskoczyły u nas w cenie w dwójnasób. Robotnik nie może przeto tanio pracować A wszystkiemu temu winna klęska miliardów!“

„Zaiste, dodaje *Germania*, miliardy francuskie nie przyniosły nam błogosławieństwa, jak się to zwykle dzieje u ludzi ubogich, na których nagle spadnie olbrzymie bogactwo. Wina jednakowoż nie leży w tej bajecznej obfitości pieniędzy lecz raczej w tem bajecznie złem użyciu ich. A to złe użycie nie mogłoby było tak łatwo nastąpić, gdyby grunt nie był już naprzód przygotowanym. Nasze „liberalne“ ustawodawstwo ekonomiczne było także przed r. 1870 do niczego; nie zwracano tylko uwagi na to, gdyż brakło środków do urządzenia próby na wielkie rozmiary. Zwyciężona Francya podała nam te środki. Próba wypadła tak, że Francya mogłaby ze względu na to zrzec się wspaniałomyślnie wszelkiego odwetu.“

— Petycya socyalistów o wprowadzenie napowrót cenzury, liczy już około 30 000 podpisów. Petycya ta jest najdosadniejszą a zarazem najzłośliwszą krytyką stosunków prasowych w nowem państwie niemieckiem.

— Księciu biskupowi wrocławskiemu, wyznaczono na 6. Października termin do ustnego postępowania przed trybunałem kościelnym w Berlinie. Nie ulega wątpliwości, że biskupa tego spotka los arcybiskupa gnieźnieńskiego i biskupa paderbornskiego, t. j. złożenie z biskupiego urzędu. *Schles. Kirchblatt* dowiaduje się z pewnego źródła, że rząd austryacki zamierza bronić praw ks. Förstera jako biskupa austryackiego, pozostawiając zresztą swobodę rządowi pruskiemu.

— Wyjazd cesarza Wilhelma do Medyolanu nastąpi z Baden-Baden 3. Października. Pobyt cesarza na dworze króla włoskiego w Medyolanie, ma trwać trzy dni. Uważają już teraz za rzecz pewną, że ks. Bismarck towarzyszyć będzie cesarzowi w tej podróży.

— Na objedzie galowym w Rostoku 20. b. m. wzniósł cesarz Wilhelm następujący toast: „Piję na pomyślność 9. korpusu armii, który zupełnie moje zyskał dziś zadowolenie, a ponieważ meklemburska to ziemia, gdzie go znowu ujrzałem, z której po

części pochodzi, piję zarazem na pomyślność pana tej ziemi i jego domu. W. Ks. Wysokość tak w wojnie jak w pokoju stanowczo przyczyniłeś się do powodzeń nowszych czasów a dzień dzisiejszy udowodnił, że W. Ks. Wysokość w troskliwej pieczy prowadziłeś dalej ciężką robotę, która najwłaściwiej zdoła utrzymać także na przyszłość to, co armia już zdobyła.“ W. ks. Meklenburski podziękował za łaskawe słowa Cesarza o jego kraju, który wiernie stoi przy Cesarzu i cesarstwie, i którego mieszkańcy z wierną miłością przywiązani są do Cesarza. Dziewiąty korpus nie zna innej chwały, jak zaskarbić sobie najwyższe zadowolenie zyskane na krwawem pobojowisku, także w pokoju przez wierność i pracę.

Francya. Arcybiskupi i biskupi francuscy wydali dnia 8. b. m. list pasterski do wiernych i duchowieństwa, w którym zawiadamiają o utworzeniu wolnego uniwersytetu w Paryżu, i wzywają do składek. List ten tak opiewa:

„Kochani Bracia! Odezwa, którą wydajemy do wiernych naszych dyecezyj, podyktowaną nam została przez obowiązek pasterski; jako biskupi podzielamy z rodzicami chrześciańskiemi troskę o wychowanie ich dzieci.

Natura daje tylko początek a dopiero wychowanie nadaje wykończenie człowiekowi. Kto kieruje wychowaniem narodu, ten trzyma w rękach jego losy.

Lecz jak bywa wykonywanem to wielkie posłannictwo wychowania w naszych czasach i jakie przynosi owoce? Skargi w tej mierze podnoszone są ze wszystkich stron; ludzkość nie zatraciła wprawdzie swoich duchowych zdolności, zdaje się jednak, jakoby one zaczynały ubywać i słabnąć. Szkół mamy podostatkiem, wydajemy na nie dużo pieniędzy, nauczycielom nie zbywa również na wiadomościach i zasługach, a przecież wyniki tego wszystkiego nie odpowiadają oczekiwaniom.

W systemie nauczania był błąd, którego dotąd nie uznawano.

Reprezentanci Francyi dostrzegli tego; już ich poprzednicy zajmowali się poprawieniem szkół ludowych, nasi dzisiejsi deputowani zwrócili się do uniwersytetów. Szukali oni środka zaradczego w wolności, a uwzględniając zasługi, jakie kościół dawniej oddawał sprawie wychowania, mieli na tyle bystrości w poglądzie i patryotyzmu, iż nie wahali się przypuścić kościół do współudziału w wychowywaniu naszej młodzieży. Monopol państwowy na tem polu nie daje pewności postępu; zwraca on bowiem swą uwagę głównie na pewne tylko punkta, przez co więzi ducha inicyatywy i tłumi wszelkie współzawodnictwo. Przy tem pozbawia państwo ojców rodziny prawa wyboru metody, według której dzieci moralnie i zgodnie z wiarą wychowywać by się mogły. Nasze wyższe zakłady naukowe, w których wszystkiego uczą, nie nauczają rzeczy wiary.

Nie powinno to więc nikogo dziwić, jeśli biskupi troszczą się sprawą zbawienia uczni, pobierających nauki na uniwersytetach; posłannictwo to otrzymali biskupi od Chrystusa nie w tym celu, ażeby więzić umysły, lecz ażeby od błędów odprowadzać. Dla was to, rodzice chrześciańscy pracowali biskupi żądając wolności nauczania, dla was i na dal pracować będą starając się o przeprowadzenie ustawy o wolności nauczania. W tym celu ma być założony uniwersytet w Paryżu, fakultety umiejętności ogólnych i prawa rozpoczną naprzód wykłady, później założony zostanie fakultet medyczny.

Uniwersytet podlegać będzie radzie najwyższej, w której skład wejdą arcybiskupi i biskupi.

Postaraliśmy się już o błogosławieństwo Zastępcy Chrystusa na ziemi dla naszego przedsięwzięcia i prosimy Was, byście łączyli swe modły z naszemi i uprosili łaski nieba, która jedynie może sprawić, że dzieło nasze zbawienne wyda owoce.

Wydatki materyalne są dwojakiego rodzaju: wydatki na pierwsze urządzenia i wydatki na stałe utrzymanie uniwersytetu, mianowicie na pensye profesorów. Na te ostatnie wydatki zarządzone będą roczne składki, jak się to już z bardzo dobrym skutkiem praktykuje w Belgii; na pierwsze pomieszczenie uniwersytetu ofiarował arcybiskup Paryża gmach karmelicki; lecz gmach ten potrzebuje rekonstrukcyi i licznych adoptacyj.

Wpływy z niniejszej składki obrócone zostaną przedewszystkiem na pokrycie kosztów pierwszego urządzenia.

Żywimy nadzieję, że znajdzie się dość ofiarnych, którzy przyczynieniem się swojem zapewnią trwały byt naszemu przedsięwzięciu. Przecież w ostatnich czasach powstało kilka zakładów dobroczynnych, na które pojedyncze rodziny dawały po kilka milionów franków.

Nie zaniedbamy nic, ażeby niedoświadczenie naszej młodzieży otoczyć dobrą radą, pomocą i zachętą, a dążyć będziemy do tego, ażeby młodzież nasza zachowała nieskalane serca, godność charakteru i czystość wiary.

Przekonanie, że dzieło nasze przysporzy znacznych korzyści ojczyźnie, zachęca nas do podjęcia się wszelkich trudów, na jakie przy przedsięwzięciu tem będziemy musieli natrafić. Jeśli prawdą jest, że zwolnienie obyczajów i osłabienie wiary były głównemi przyczynami naszych ostatnich klęsk narodowych, to przyszłość skołatanej nieszczęściami Francyi spoczywa w zacnych usiłowaniach przyszłych pokoleń, wychowanych w męskich praktykach cnoty, pracy i honoru. List niniejszy odczytany będzie we wszystkich kościołach w najbliższą niedzielę.“ Następują podpisy kardynałów-arcybiskupów z Rouen i Paryża, arcybiskupów z Bourges, Sens i Rheims, biskupów z Meaux, Beauvais, Seez, Orleanu, Blois, Wersalu, Chartres, Troyes, St. Brieuc, Soissons, Chalons, Bayeux, Verdun, Nancy, Evreux, Limoges, Nevers i Amiens.

Do pisma tego przystąpił następnie kardynał-arcybiskup z Rennes, który wspólnie z innymi biskupami Bretonii wydał pismo do swoich dyecezyan w sprawie założenia uniwersytetu katolickiego w Angers.

— (*Gambetta w Wiedniu*). Jeden z redaktorów starej *Presse* wiedeńskiej, pan W. L. opisuje w fejletonie tego dziennika swoją rozmowę z Gambettą, który, jak to donieśliśmy już wczoraj, bawił dni kilka w Wiedniu. „Na kilka słów uznania i pochwały, które wyrzekłem o spokojnym rozwoju spraw publicznych we Francyi — pisze *interviewer* wiedeńskiej *Presse* — odpowiedział p. Gambetta pełną zapału pochwałą politycznego instynktu i taktu swego narodu, który nie dbając o błędy Zgromadzenia narod. ani o niepotrzebne dokuczania rządu, ani o nielubianych i niedołężnych, a narzuconych sobie merów i prefektów — daje dowody podziwienia godnego umiarkowania i spokojnie oczekuje polepszenia po najbliższych powszechnych wyborach. Antagonizmowi stronnictw, agitacyom Orleanistów, legitymistów i bonapartystów nie przypisuje p. Gambetta wielkiej wagi. Odcienia te nie wnikają w głąb narodu, którego jedynem życzeniem i jedyną potrzebą jest rząd liberalny, troskliwy o dobrą administracyę, dobre sądownictwo i dobre drogi. „Zostawcie nam sześć do ośmiu lat wewnętrznego spokoju — mówił Gambetta — a wprawimy świat jeszcze bardziej w zdumienie niewyczerpanym zasobem naszych źródeł moralnych i materyalnych“. Zdaniem Gambetty bonapartyści zaledwie podwoić zdołają liczbę swą w przyszłym parlamencie — stronnictwo to mimo swej ruchliwości i mimo hałasu, który sprawia, nie zdolne jest opanować kraju. Bonapartyści nie są także w stanie wstrząsnąć dyscypliny wojskowej. Wypadek z admirałem La Ronciere jest wyjątkowy. Sam admirał nie byłby pisał owego znanego listu, gdyby był wiedział, jak zostanie tłumaczonym. „Zresztą — mówił dalej Gambeta do swego *interviewera* — armia i marynarka są to najlepsze i najdzielniejsze żywioły całego narodu; nie macie wyobrażenia o moralnym rozwoju, jaki tu zapanował po ostatnich straszliwych klęskach. Armia i flota są dla francuskiego narodu świetnym wzorem ambicyi i miłości ojczyzny, poddania się potrzebom i dobru kraju“. O marszałku Mac-Mahonie wyraża się Gambetta jaknajprzychylniej; zdaniem jego, jest to poniekąd dobrze, że marszałek nie jest politykiem w właściwem tego słowa znaczeniu, gdyż to by go czyniło może jednostronnym. O lojalności jego wątpić nie wolno. Nawet Buffeta, którego dnie zresztą mają być policzone, broni Gambetta przed zarzutem, jakoby był bonapartystą; jest to tylko zanadto bojaźliwy i chwiejny polityk. Swojej własnej republikańskiej partyi rokuje Gambetta najlepszą przyszłość. Ani osobiste różnice ani radykalna propaganda nie będą tu przeszkodą. Gambetta spodziewa się, że kraj wyszle do przyszłego parlamentu olbrzymią większość posłów stronnictwa lewicy i lewego centrum. Reporter *Presse* pisze w końcu, że p. Gambetta podstarzał się nieco i ociężał, a włos jego już siwieje; mimo to exdyktator pełen jest jeszcze życia i zapału. Wiedeń bardzo mu się podobał, Gambetta był zachwycony rozwojem stolicy w ostatnich 10 latach.

— *Paris Journal* (orleanistowski) ponawia oświadczenie, że Orleaniści wspierać będą Rzeczpospolitą, której przewodniczy Mac-Mahon. Nie radzi on marszałkowi korzystać z zastrzeżenia rewizyi konstytucyi przed r. 1880. Korzystniej jest usunąć kwestyę rewizyi i porozumieć się nad trybem wyborczym i nad reprezentacyą różnych grup konstytucyjnych.

Turcya. Bitwy w okolicy Trebinii stoczone w dniach 18. i 19. b. m., o których wczoraj na tem miejscu pisaliśmy, musiały istotnie być nader korzystnemi dla powstańcow, gdyż ze wszech stron nadchodzą wiadomości potwierdzające doniesienie o zwycięztwach powstańców, a ze strony tureckiej brak wszelkich wiadomości. Powstańcy oznaczają cały ten szereg dwudniowych walk nazwą bitwy pod Glawskiem. Rozpoczął się on 18. b. m. szczęśliwym napadem na kolumnę prowiantową turecką między fortem Drieno a Trebinią, a punktem ciężkości całej akcyi była bitwa pod Glawskim Dołem, stoczona tegoż dnia po południu między wojskami Husseina Baszy a powstańcami. — Jak wiadomo, udało się powstańcom najprzód odeprzeć szczęśliwie atak dość silnej kolumny tureckiej, a następnie energicznem natarciem zmusić Turków do ucieczki. Turcy utracili 80 w zabitych, 110 rannych, 200 karabinów, 74 szabli i 31 rewolwerów. Powstańcy podają swoją stratę na 38 zabitych i dość znaczną liczbę ranionych. Trzecia potyczka miała miejsce pod Zabicą, powstańcy wzięli tam jeńcem 19 Turków. Oprócz trofeów wojennych zdobyli powstańcy w tych walkach znaczną ilość mąki, ryżu i sucharów, dalej około 1000 sztuk bydła, które uprowadzili w bezpieczne miejsce. — Wszystkie prawie wsie tureckie, przez które powstańcy przeciągali w zwycięskim pochodzie, zostały spalone i zburzone, wszyscy zdolni do broni Turcy wymordowani. Z Cetynii donoszą telegraficznie o potyczce pod Berduą. Turcy otrzymali rozkaz przepłoszyć powstańców, uwijających się około tego zameczka. Zrobili przeto wycieczkę, lecz powstańcy w liczbie 300 ludzi mieli przez 8 godzin tak uporczywie się bronić, że wreszcie załoga turecka po stracie 40 ludzi widziała się zniewoloną wrócić tam zkąd wyszła.

— Z pola walki w Bośnii donoszą, że pop Zarko stoczył temi dniami kilka potyczek z wojskami tureckiemi z Priepola i Pljewalja. Uzbraja on wszędzie rajasów a dzieci z okolic objętych powstaniem, wysyła na terytoryum serbskie. Wszędzie burzy komunikacyę telegraficzną. Zamiarem jego ma być wzniecenie powstania w Starej Serbii. Mówią, że rozporządza 3000 ludzi, uzbrojonymi w doskonałe karabiny.

Pod Tiskowaczem, także w Bośnii, stoczoną została 18. b. m. drobna potyczka, w której ze strony tureckiej brało udział 140 ludzi, ze strony powstańców zaś 80. Poległ tam znany ze swej waleczności i bogactwa bej turecki Kulinowicz. Obustronna strata wynosi 30 ludzi.

Serbia. Jak doniosły depesze telegraficzne, odniósł gabinet Risticza w skutek przyjęcia projektu adresu większości komisyi na pełnem posiedzeniu skupczyny znaczne zwycięstwo. Że powodzenie to rządu nie mało kosztowało trudu i że przyczyni się ono do zwiększenia popularności gabinetu w kraju, to rzecz nieulegająca wątpliwości. Ristic jednak uniknął na razie niebezpieczeństwa, że lada chwila kwestya wojny w łonie skupczyny wybuchnąć mogła. Jeżeli jakie nieprzewidziane wypadki nie stworzą nowych trudności, to według ostatnich doniesień z Belgradu, Ristic dopiero teraz wszedł na właściwy tor polityki, która mu najbardziej przypada do smaku. Jest on przygotowany na niejedne jeszcze trudności, które spotkają gabinet jego, jeżeli będzie chciał uchronić Serbię od awanturniczych przedsięwzięć. Ponieważ jednak jest on mistrzem w temporyzowaniu, można mieć nadzieję, że potrafi on ominąć szczęśliwie wszystkie niebezpieczne szkopuły i wyprowadzić Serbię szczęśliwie z krytycznego położenia. Będzie to nie małą próbą jego zręczności dyplomatycznej, gdyż Serbia wystawiona jest obecnie na silny nacisk zewnętrzny jak wewnętrzny. Nie masz prawie dnia w którymby z pola walki nie nadchodziły do rządu najusilniejsze wezwania o pomoc i zasiłek tak w broni jak dowódzcach. Prawie wątpić nie można, że nalegania te nie ustaną nawet po uchwaleniu pokojowego adresu w skupczynie.

Inna rzecz, czy uchwała skupczyny położy koniec ciągłemu a od kilku dni zwiększonemu naleganiu polityki wojennej Czarnogóry. Widoczna, że jeszcze onegdaj nie przypuszczano w Cettynii, aby w Kragujewaczu taki zapadł wynik dyskusyi adresowej, jaki dziś powszechnie jest wiadomym. Ostatni bowiem numer czarnogórskiego dziennika urzędowego *Glas Czernogorca* wyraża ubolewanie, że adres na mowę tronową serbską tak długo da czekać na siebie; dziennik ten jednak nie wątpi ani chwili, że Serbia wystąpi czynnie. Czarnogóra jest gotową do wojny i oczekuje jej niecierpliwie. Stwierdza także, że Czarnogóra i Serbia stanowcze już powzięły decyzye co do Bośnii i Hercegowiny. Ciekawi też są w Belgradzie, jak teraz dziennik urzędowy czarnogórski pogodzi swoje zapatrywania i pozytywne twierdzenia z faktycznem położeniem rzeczy, wywołanem przyjęciem adresu większości.

— Ważną donoszą wiadomość z Belgradu, że były minister wojny Protits został głównym adjutantem księcia Milana, jak w ogóle, że książę widocznie stara się teraz otoczyć ludźmi bardzo sobie oddanymi i pewnymi.

— Peszteński korespondent *Gaz. War.* tak pisze o Risticzu:

W tutejszych kołach politycznych bardzo nieprzychylnie wyrażają się o serbskim ministrze spraw zagranicznych. Zarzucają mu, że nigdy prawdy nie mówi i z niezrównaną biegłością intryguje na wszystkie strony. Tak samo działał Talleyrand, a nawet wielki poeta Byron w podobny sposób cechuje dyplomatę, mówiąc w *Manfredzie:*

«He must serve who fain would sway—and soothe—and sue—
«And watch all time—and pry into all place—
«And te a living lie —who whould become
«A migthy thing amougst the mean».

(Służyć musi, kto chce panować i współubiegać się, uspakajać, zawsze czuwać, wszystkiego dociekać, żywem być kłamstwem, aby się stać wielkim w pośród niskich istot).

Zresztą znam Risticza o tyle osobiście, że i o nim co do celów patryotycznych powtórzyć mogę słowa wielkiego myśliciela Cousin'a: „*A l'encontre des préjuges vulgaires, tous les grands hommes d'Etat, ceux-la même qui ont poussé le plus loin l'ambition et même le génie de l'intrigue dans les détails, ont été sinceres: ils ont eu une conviction profonde et un devouement sans bornes à leur cause*“.

W tej mierze Ristic całkiem podobny do Cavour'a, a jeżeli dziś jeden z dzienników tutejszych podnosi różnicę pomiędzy mową tronową wygłoszoną w Kragujewaczu, a sceną parlamentarną, która dnia 10. Stycznia 1859 r. odegrała się w Turynie, jako wstęp do oswobodzenia Włoch, to w rzeczywistości różnica nie jest tak wielka. Cavour jednak miał potężnego sprzymierzeńca, a Ristic musi działać o własnych siłach. Mimo wszelkiej dyplomatycznej biegłości, niebawem zobaczy się w konieczności przecięcia węzła gordyjskiego mieczem. „La temporisation, si souvent utile dans les temps calmes, perd les hommes dans les temps extrèmes“.

Ameryka. Telegram doniósł przed niejakim czasem, że prezydent rzeczypospolitej Ecuadora Don Garcia Moreno został zamordowany. O tym wypadku nadchodzą teraz bliższe szczegóły: Morderstwo popełnione zostało d. 6. Sierpnia między godziną 2. a 3. po południu na kurytarzu gmachu skarbowego. Prezydent przechodząc kurytarzem z jednego biura do drugiego, napotkał trzech ludzi, którzy oddawszy mu naprzód głęboki ukłon, napadli nań z tyłu, przyczem jeden, Kolumbijczyk, uderzył nań z pałaszem dwaj inni z rewolwerami. W walce ze skrytobójcami spadł prezydent z balkonu na plac publiczny, a jak powiadają, Kolumbijczyk zbiegł szybko schodami na dół i zadał leżącemu na bruku prezydentowi kilka cięć gwałtownych. Morderca ten nazwiskiem Faustino Rayo został na miejscu zakłuty przez żołnierzy z pobliskich koszar. Dwaj inni mordercy ratowali się ucieczką. Nazwiska ich są Manuel Corrujo i Robert Andrade. Prezydent wyzionął ducha w kilka godzin po zamachu; jeden z adjutantów, który słysząc hałas, wybiegł ze swojego mieszkania, otrzymał postrzał. Niewiadomo dotychczas, co było powodem tak strasznej zemsty przeciw prezydentowi, mówią, że była ona wynikiem pobudek prywatnej natury. Rayo, Kolumbijczyk, był dawniej gubernatorem Napo z której to posady został przez prezydenta odwołanym. To go natchnęło do zemsty.

KRONIKA.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Myślenicach z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 19. Października b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Przed ślubem**, komedya w 5 aktach Kazimierza Zaleskiego, autora granej w Warszawie komedyi p. n. *Z postępem*, po raz pierwszy przedstawioną będzie jutro. Autor ma przybyć z Warszawy na przedstawienie.

* **Samobójstwo**. Wczoraj przed południem znaleziono w ogrodzie pod l. 4 przy ulicy Św. Piotra powieszonego na jabłoni nieznajomego mężczyznę. Samobójca mógł liczyć lat około 60, był średniego wzrostu, miał siwe włosy i takie wąsy, a ubrany był w wytarty surdut żółtego koloru, płócienne popielate spo-

dnie w białe pasy, miał na szyi czerwoną chustkę a na głowie stary filcowy kapelusz. Zwłoki zostały przez komisaryat dzielnicy IV zabrane do szpitala.

* **Samobójstwo**. Tej nocy otruł się we własnem pomieszkaniu pod l. 32 przy ulicy Łyczakowskiej Henryk Zehetgruber, były nauczyciel w Jarosławiu, żonaty, ojciec dwojga drobnych dzieci. Powód samobójstwa niewiadomy.

* **Nieszczęśliwy wypadek**. Wczoraj skutkiem usunięcia się ziemi na kopcu Michał Wibły, wyrobnik, został tak mocno uszkodzonym, iż dziś rano życie zakończył w szpitalu. Zmarły liczył lat 40 i był rodem ze Szczerca.

* **Leon Rella**, aspirant kolei Karola Ludwika, który zbiegł był niedawno po sprzeniewierzeniu 350 złr. powrócił wczoraj z Jas i zgłosił się tej nocy sam w c. k. inspekcyi policyi. Odstawiono go sądowi karnemu.

*** **Zabójstwo**. W gminie Lackie szlacheckie, w powiecie Tłumackim dnia 12. b. m. włościanin Nikola Danyliców z dwoma synami swymi Jurkiem i Iwanem napadł Jurka Ostaszowa, przeciw któremu miał złość już prawie od roku, na jego własnej sianożęci i zadał mu kilka uderzeń w głowę i piersi. W skutek poniesionego uszkodzenia cielesnego Ostaszów dnia 16. b. miesiąca zakończył życie. Śledztwo karne jest w toku.

*** **Nagłą śmiercią** zginęła dnia 18. b. m. 17-letnia dziewczyna Teodozya Bajnówna z Małastowa, w powiecie Gorlickim. Zarobkując jako najemnica przy dostawie szutru w Gładyszowie za odebraną w Sobotę zapłatę upiła się tak mocno, że powrócić nie mogła do domu, i zaniesiona do chaty pewnego gospodarza w ciągu nocy życie zakończyła. Śledztwo karne zostało wytoczone.

*** **Z powodu braku nadzoru** ze strony rodziców utonął dnia 9. b. m. w Miechowicach wielkich, w powiecie Dąbrowskim trzyletni synek włościanina Hipolita Kędziory, wpadłszy do napełnionego wodą wądołu na podwórzu sąsiada.

— **Wycieczka balonowa**. W Niedzielę przedsięwziął p. Godard w Poznaniu drugą wyprawę napowietrzną, tym razem bez złych następstw. Balon mniejszy od pierwszego zawierał około 20.000 stóp kubicznych gazu. Na towarzyszą zgłosił się młody kupiec, Polak, który z p. Godardem wzniósłszy się zaledwie 5 stóp w powietrze zniewolony był wysiąść, ponieważ balon nie mógł unieść dwóch tak silnych osób. Na jego miejsce wszedł do łódki kuzyn francuskiego aeronauty. Balon, nadzwyczaj wolno wzniósłszy się w powietrze, szczęśliwie spuścił się na ziemię »pod Dębiną« w pobliżu klasztoru sercanek.

— **Budowa kanałów miejskich w Londynie**, właśnie została ukończoną. Kosztowała 50 milionów złr. Ogromna część koryt podziemnych przeprowadza nieczystości do zbiorników wchodzących w morze. Długość sieci głównych koryt kanałowych wynosi przeszło 20 mil geograficznych.

— **Szkielet mamuta** w postaci stojącej, wymyty w przepuszczającej wodę warstwie ziemi, znaleziono w pobliżu Birusińskiej stacyi pocztowej na Syberyi.

— **Ścigani sądownie** o zamordowanie Ernyego w Peszcie Ignacy i Gothard Rydlowie mówią dobrze po polsku, po niemiecku i francusku. Ignacy liczy lat 45, jest wzrostu średniego, silnej budowy ciała, ma twarz okrągłą i czerstwą, zarost ciemnoblond przyprószony z lekka siwizną i nosi wąsy i pełną brodę. Gothard Rydel liczy lat 48 jest wzrostu słusznego, twarz i włosy ma takie jak Ignacy tylko więcej od tamtego jest szpakowaty, i nie nosi brody. Za schwytanie ściganych wyznaczona jest przez sąd peszteński nagroda w kwocie 2.000 złr.

— **Mocne trzęsienie ziemi** po dwakroć dało się uczuć dnia 14. b. m. o godzinie 4 nad ranem w Kragujewacu, w południowej Serbii. Wstrząśnienia postępowały w kierunku z południowego zachodu na północny wschód. Znaczniejszej szkody nie zrządziło to trzęsienie.

— **Urodzaj winogron** w okolicy Meranu w południowym Tyrolu ma być w tym roku nadzwyczajny. Ogromny też jest wywóz winogron merańskich głównie do Bawaryi i Niemiec północnych. Centnar najprzedniejszych i wybranych winogron kosztuje na miejscu 5 do 5 i pół złr., a funt 8 do 9 centów. W winnicach samych kupić można funt za 6 ct. U nas trzeba płacić za funt kwaśnych najcześciej winogron węgierskich przeszło 20 ct.

— **W miejscu nowego teatru** nadwornego w Wiedniu robotnicy przy kopaniu fundamentów zajęci natrafili na chodnik podziemny kilkakrotnie się zaginający a do 80 sążni długi. Chodnik ten podziemny pochodzi prawdopodobnie z czasów oblężenia Wiednia przez Turków i służył do przeprowadzania min.

— **Śnieg z deszczem** pruszył u nas dziś rano po godzinie 8 przez 10 minut.

— **Zmarły książę Adalbert bawarski** był wujem panującego króla Ludwika, generał-porucznikiem armii i komendantem landwery Górnej Bawaryi. Liczył lat zaledwie 47 i pozostawił wdowę, księżnę Amalię, córkę zmarłego infanta hiszpańskiego Franciszka de Paula, oraz czworo dzieci.

— **Nowa wieża morska** na austryackiem wybrzeżu Adryatyku wzniesioną została na wysepce Pelagosa. Jest to wieża pierwszego rzędu, z daleko widzialnemi sygnałami. W Poniedziałek pierwszy raz zapalono na niej światło.

— **Kodeks etykiety**. W dzienniku angielskim *Globe* czytamy: Donosiliśmy niedawno, że przygotowywany jest międzynarodowy kodeks etykiety, który miałby obowiązywać tych wszystkich, których obowiązki i stanowisko wymagają stykania się z ludźmi dystynkcyi, cudzoziemcami. Obecnie dowiadujemy się, że już kilka mocarstw europejskich zgodziło się na to, ażeby znieść wszelkie ceremonialne powitania osobiste, nawet w stosunku z monarchami. Tylko sztandary narodów mają odbierać oficyalne salutacye.

— **Śmiertelna senność**. Niedawno wszystkie gazety powtarzały wieść o pruskim ułanie, Polaku, który spi od dawnego czasu. Obecnie *Kurj. Lub.* donosi, że i w Lublinie zdarzył się podobny wypadek. Pacyentem był 23-letni Izraelita Berek Betman, syn piekarza i sam także zajmujący się piekarstwem, w niewielkim domku w Słomianym Rynku pod nr. 744. Pomimo młodego wieku był już dwa razy żonaty, chorował na wątrobę i był posyłany do Karlsbadu. Przed pół rokiem, gdy matka zachorowała i pielęgnować go z dostateczną troskliwością nie mogła, gdy przytem doznał rodzinnych i pieniężnych zmartwień, razu pewnego zapadł w sen głęboki, z którego pomimo pomocy lekarskiej, zdołał się ocknąć dopiero po dniach ośmiu, z głową napełnioną czarnemi myślami. — »Dla czego mię karmicie? dla cze goście mię dotąd nie pochowali? wszakżem ja już umarł!« odezwał się do otaczających. Po dwóch czy trzech dniach, znowu zasnął na dni kilka. Odtąd co parę dni zasypiał na czas dłuższy lub krótszy. Najdłużej jednak trwał sen ostatni, o którym dr. Talko pisze co następuje: »Betman obecnie pozostaje w spiączce czyli hypnotyzmie już 33 dni przy życiu, podtrzymywany jest pożywczemi lewatywami, gdyż do ust nic wlać nie można w skutek szczękościsku. Członkom można dowolnie przydawać rozmaite pozy, których spiący nie zmienia, pozowania jednak jak przy katalepsyi nie mogą mieć miejsca, a to z powodu prawie zupełnego zaniku mięśni. Czasami rusza rękami, jakby poprawiał co na głowie, kiedy niekiedy roztwiera powieki, lecz natychmiast zakrywa gałki oczne ciągle zwrócone ku górze. Czucia w skórze i w spojówce oka najmniejszego nie ma, nawet przy ukłóciach. Fizyologiczne funkcye spełniają się bezwiednie. Wycieńczenie doszło do ogromnych rozmiarów: chory wygląda jak szkielet powleczony skórą. Temperatura zniżona, średnio 36⁰, tętno najczęściej 80, oddech średnio 20 na minutę. Dziś, 14. Września, Betman po 33 dniowem nieprzerwanem spaniu przebudził się, wyszeptał, żeby mu poprawiono pierzynę i znowu zasnął, poczem tętno podniosło się do 132, a liczba oddechu do 36 na minutę. Obserwacye przy tym osobliwym chorym prowadzi dr. Żyliński, który zapewne w swoim czasie ogłosi ją światu naukowemu«. *Kuryer Lubelski* kończy doniesieniem, że chory 15go b. m. umarł.

— **Samobójstwo artysty**. Malarz włoski Pietro Vanino, od pięciu lat osiadły w Nowym Jorku, niedawno w szczególniejszy sposób odebrał sobie życie. W liczniejszem towarzystwie udał się na wycieczkę w okolicę miasta. Zaledwie rozłożono się w cieniu drzew i towarzystwo znajdowało się w najlepszem usposobieniu, Vanino, znany jako głowa trochę egzaltowana, prosił, ażeby mu pozwolono wygłosić wiersz w ojczystym jego języku. Gdy już kończył deklamacyę dobył z kieszeni rewolweru, przyłożył do prawej skroni i wypalił. Nierozumiejący języka włoskiego słuchacze mniemali zrazu, że artysta dlatego tylko wystrzelił, ażeby efektownie zakończyć swą wysoce nastrojoną deklamacyę, wnet jednak przekonali się, że nieszczęśliwy jest ciężko ranny. W cztery godziny później biedny artysta zakończył życie nie odzyskawszy ani na chwilę mowy i tajemnicę samobójstwa uniósł z sobą do grobu.

— **Los węgierskiego poborcy** podatkowego nie jest do pozazdroszczenia. Donoszą n. p. z Szentes, że dnia 16. b. m. pewien gospodarz zagrożony egzekucyą za podatkową zaległość porwał ze ściany dubeltówkę i zastrzelił poborcę podatkowego.

— **Kongres dla pomiarów** geograficznych w Europie zebrał się po raz pierwszy dnia 20. b. m. w Paryżu. Przewodniczył mu generał Hancz. Austryę reprezentował astronom Oppolzer, Niemcy pp. Peters, generał Beyer, Bruhns i Bauernfeind; Rossyę generał Forck, Włochy generał Vechi i major Ferrero, Rumunię pułkownik Barozzi. W kongresie bierze udział także kilku francuskich uczonych.

— **Statystyka Müllerów**. Pewien statystyk niemiecki, który widocznie nic lepszego nie miał do czynienia, obliczył, że obecnie na ziemi niemieckiej żyje nie mniej jak 365.528 ludzi, którzy noszą nazwisko *Müller*. Każdy zatem 73ci człowiek w Niemczech nazywa się Müller. Młynarze oczywiście nie zostali zaliczeni do tych Müllerów.

Korrespondencya redakcyi.

Wny. J. M. w Zwiniaczu. Dziękujemy uprzejmie; wiadomość jednak zbyt spóźniona i dla tego nie mogliśmy jej umieścić.

Notatki literacko-artystyczne.

> **Książę biskup warmiński** nietylko czeka od lat wielu na grobowiec, lecz nawet choćby na prostą tablicę z napisem, wskazującym, że tu leżą śmiertelne szczątki sławnego człowieka... - - pisze p. Klemens Kantecki w *Ruchu Literackim*. — Od chwili, gdy za staraniem arcybiskupa Wolickiego i księcia Ant. Radziwiłła (r. 1829) pochowanego w prostej trumnie w berlińskim kościele św. Jadwigi autora *Pana podstolego*, złożono w katedrze gnieźnieńskiej, od tej chwili spoczywa w kaplicy Potockich (potrzebującej gwałtownie naprawy), że tak powiem w tajemnicy, jak gdyby ta wspaniała świątynia wstydzić go się raczej, aniżeli nim chlubić powinna. Najmniejszy znak nie objaśnia cię o tem, że tu kryje się martwa dłoń, co za życia tyle światła rozniosła po całej ojczyźnie, jak szeroka i długa. Nikt prawie z obywateli starożytnego grodu nie wie, że tamtejsza katedra mieści w sobie zwłoki głośnego prymasa, a kościelny, gdy go poprosisz by ci wskazał grobowiec, ze zdumieniem dowiaduje się o tym nieznanym sobie martwym mieszkańcu powierzonego jego pieczy przybytku. Ani naród, ani rodzina dumna z wielkiego przodka, ani stróże prastarego gmachu, dostojnicy kościelni, nie zastanowili się nad zgorszeniem, jakiem rzecz ta przejmuje każdego myślącego wędrowca, dążącego do Gniezna w tej myśli, że tu znajdzie troskliwą opieką otoczony grób Krasickiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 9. do 16. Września 1875 r.

Zboża. Pszenica 170 fnt. złr. 8·25 do 9·50, nowa złr. —·— do —·—. Żyto za 160 ft. zł. 5·75 do 6.50. Jęczmień za 140 fnt. zł. 5·75—6·25, Owies za 100 ft. złr. 4·— do 4 25 Hreczka za 140 fnt. złr. 6·25 do 6·75. Kukurudza za 170 fnt. złr. 5.75 do 6·25. Proso za 180 fnt. złr. — do —. Zboża strączkowe. Groch kuchenny za 180 fnt. złr. 7.— do 8·50, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 fnt. złr. — do —. Fasola za 180 fnt. złr. 8·— do 10.—, pstra za 180 fnt. złr. — do —·—. Bób za 180 fnt. złr. —·— do —·—. Nasiona. Koniczyna przednia za 180 fnt. złr. 36 do 44, średnia za 180 fnt. —·— do —·—. poślednia za 180 funtów złr. —·— do —·—. Anyż rossyjski —do —. Anyż płaski 100 fnt. zł 15 do 16·50. kminek 100 funtów złr. 15·— do 17. Nasiona oleine. Rzepak zimowy za 150 fnt. złr. 9·50 do 10.70. Rzepak letni za 150 fnt. złr. 8·50 do 9·25. Lnianka za 150 funt. złr. 7·75 do 8·50. Nasienie lniane za 150 fnt. złr. 9·50 do 10·50. Nasienie kon. za 120 fnt. zł. 6·25—6·75. Chmiel za 100 fnt. złr. 45 do 60. Konopie za 100 do —. Wełna za 100 fnt. złr. — do —. Potaż za 100 fnt. złr. 8·50 do 10. Miód za 100 fnt. złr. 22 do 24·50. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 13·25 do 13·50. Spirytus 80 Tralles, 41 Mass na Październik-Maj złr. 13·— do 13·25, na Październik - Wrzesień złr. 13·75 do 14·25, na Lipiec-Sierpień-Wrzesień 1876 rok złr. 14·50 do 15.

— **Dochód kolei Karola Ludwika.**

rok	1875		1874	
Doch. od 10. do	złr.	ct.	złr.	ct.
16. Września	176.500	35	184.453	96
Dochody od 1 Stycznia do 9 Wrześ.	7,041.495	23	8,620.408	03
Razem	7,217.995	58	8,804.861	99

OSTATNIA POCZTA.

D. 21 b. m. ukonstytuował się senat na wszechnicy Czerniowieckiej. Rektorem wybrany został dr. Tomaszczuk, prorektorem Euzebiusz Popowicz. Na wydziale teologicznym wybrany został dziekanem Mitrofanowicz, prodziekanem Onczul, senatorem Komoroszan. Na wydziale prawniczym wybrany został dziekanem dr. Schuller-Libloy, prodziekanem dr. Kleinwächter, senatorem dr. br. Cannstein. Na wydziale filozoficznym wybrany został dziekanem dr. Wrobel, prodziekanem dr. Zieglauer, senatorem dr. Kałużniacki.

D. 21. b. m. udała się deputacya wyborców Budapeszteńskich, pod przewodnictwem Karola Varadyego do Fr. Deaka upraszała go o przyjęcie mandatu poselskiego. Deak przyrzekł, iż przyjmie mandat w nadziei, że stan zdrowia jego nie dozna zmiany.

W Samobor w Kroacyi wybrany został ponownie dr. Makanec posłem na sejm kroacki.

Neues Fremdenblatt podaje następujący telegram z pola walki: Spalato 21. Września (ze źródła słowiańskiego). W Poljicy stoczoną została zacięta 9-godzinna potyczka. Turcy z Trebinji zostali odparci ze stratą 150 ludzi, 60 odtylcówek, 25 koni. Strata powstańców jest nieznaczną.

W Raguzie obiega pogłoska, że część powstańców z Popowego pola i Sumy, którzy niedawno poddali się, chwycili ponownie za broń

Z Belgradu telegrafują 20. b. m. Powiodło się Risticzowi usunąć z adresu żądanie wypowiedzenia wojny, ale ma ono być postawione w tajnem piśmie do rządu. Wielu deputowanych domaga się ogłoszenia sejmu nieustającym. Związki z Turcyą przerwane. Nie wolno nikomu przebywać granicy.

Nie 3000 lecz tylko 800 Karlistów przeszło na ziemię francuską, jak dziś donoszą z Paryża.

Papież przyjmował 20. b. m. rano z powodu rocznicy 20. Września wiele osób i reprezentantów rozmaitych stowarzyszeń katolickich, tudzież oficerów dawnej armii papieskiej. Wielu kardynałów, między którymi także kardynał Mac Closkey, wręczyło Papieżowi koronę. Papież nie miał wcale mowy, ale tylko zwrócił się kilkoma słowy do obecnych i rzekł, iż niepotrzeba żadnych przeciw - demonstracyj, gdyż rzeczy same przez się upadają, a dziś przeminęła już rocznica prawie niepostrzeżenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Paryż, 23. Września. *Agence Havas* donosi, że agent serbski z Konstantynopola doręczył dnia 21. b. m. Wysokiej Porcie depeszę rządu serbskiego, w której rząd ten uskarża się, że banda tureckich maroderów przekroczyła granicę, wpadła do Serbii i zrabowała żywność i bydło.

Belgrad, 22. Września. Przyjęty przez Skupczynę adres zawiera następujący ustęp o powstaniu hercegowińskiem Naród głęboko jest dotknięty przelewem krwi, wywołanym przez ustawiczne cierpienia jego braci. Naród wdzięczny jest księciu za oświadczenie, że książę będzie się starał przyczynić do tego, aby w Bośnii i Hercegowinie zapanował spokój. Naród daje w tym celu wszystkie swe środki do dyspozycyi i nie cofnie się przed żadną ofiarą. Naród żywi nadzieję, że książę w wysokiej swej mądrości spełni godnie to zadanie.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Kozłowski.

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy nakładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Wykaz osób zmarłych

Od dnia 11. do 20. Września 1875.

I. Lorenz Marya sługa lat 30 na gruźlicę płuc. 2. Witkowski Walenty murarz l. 70 na wodną puchlinę. 3. Petryków Maksymilian zarobnik l. 67 na rozdęcie płuc. 4. Pachulicz Regina żona dozorcy więźniów l. 28 na suchoty płuc. 5. Banaś Amalia żona sługi kancelaryjnego l. 34 na suchoty płuc. 6. Neumann Jakób faktor l. 36 na suchoty. 7. Szlegel Krystyna wdowa po cieśli l. 77 na uwiąd schyłkowy. 8. Stopka Jan zarobnik l. 25 na suchoty płuc. 9. Szułkowska Franciszka bez zatrud ienia l. 63 na ropnicę lewego podudzia. 10. Damm Antoni sierota l. 9 na durzycę. 11 Kitaj Izak właściciel kamienicy l. 75 na uwiąd schyłkowy. 12. Gastfreund Mojżesz sierota l. 15 na durzycę. 13. Sępik Paulina córka dorożkarza l. 6 na durzycę brzuszną. 14. Klimowska Teresa żona stolarza l. 35 na suchoty. 15. Finkler Feiga żona stręczyciela l. 75 na uwiąd schyłkowy. 16 Picherek Józef z domu ubogich l. 44 na zapalenie mózgu. 17. Zebereszczuk Michał uczeń blacharski l. 16 na pęknięcie czaszki. 18. Leszczyński Klemens zarobnik l. 37 na wadę serca. 19. Kośniewicz Elżbieta zarobnica l. 93 na raka macicy. 20. Korpus Ewa kucharka l. 26. na zapalenie otrzewny. 21. Leśniowski Feliks syn cyrulika l. 6 na dławiec. 22. Berger Abraham zarobnik l. 50 na chorobę Brigtha. 23. Mond Izaak zarobnik l. 62 na chorobę Brigtha. 24. Gebert Arje faktor l. 75 na udar mózgu 25. Piotrowska Bogumiła prywatna l. 75 na suchoty płuc. 26. Judik Mirl żona krawca l. 30 na zapalenie macicy. 27. Stark Eugeniusz c. kr. urzędnik l. 24 na gruźlicę. 28. Morecki Salamon faktor l. 95 na uwiąd schyłkowy. 29. Bärenfeld Pinkas sierota po szynkarzu l. 5 na dławiec. 30. Lewicka Maria artystka dramytyczna l. 17 na gruźlicę. 31 Klimkiewicz Teofil dyurnista l. 65 na wadę serca. 32. Lwowski Andrzej emerytowany urzędnik cłowy l. 80 na raka na karku. 33. Danyłko Mikołaj dziecko l. 6. na pęknięcie wątroby i nerek.

Lwów, dnia 22 Września 1875.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22. Września

Hotel Europejski.

Pp. Gracyan Bogusz z Bukowiny. — Feliks Rożański z Zarzycza. — Józef Skrzyszowski z Seweryuki. — Wilhelm Waltenberg z Wiednia.

Hotel Żorza.

Pp. Edward br. Błazowski z Browara. — Alojzy Bocheński z Ottyniowiec. — Antoni Dólski z Krynicy. — Zdzisław Krynicki z Krynicy. — Henryk Szeliski z Kozowy.

Hotel Angielski:

Pp. Antoni Reindel z Wolicy. — Izydor Grocholski z Oserdowa. — Alfred Stecki z Srodopolca.

Hotel Langa.

Pp. Herzberg Fränkel Dr. pr. z Brodów.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 22. Września

Pp. Ks. Dymitr Mareukordato do Czerniowiec. — Antoni hr. Golejewski do Harasymowa. — August hr. Łoś do Hrebenny. — Kazimierz hr. Łączyński do Kutkorza. — Jan hr Tarnowski do Chorzelowa. — Zygmunt br. Königbrun do Stryja. — Leon br. Kaetner do Rossyi. — Fel. Bartmański do Tadan. — Jan Malewicz do Rossyi. — Walery Samarin do Rossyi. — Piotr Takareff do Berlina.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23. Września 1875.

Barometr 724.84 mm. Psychrometr suchy + 13·75°C. Psychrometr wilgotny + 12·88°C· Prężność pary 10.5 mm. Wilgoć 91%. — Zachmurzenie 9 Wiatr NW4. Ozon 8. Temperatura powietrza + 11.°R.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. (poc. min. 3iąg mięszany); w nocy o godz. 3. min 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handl. i przem.

Lwów, dnia 22. Września 1875.

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219	25	221	25
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	241	—	243	50
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216		218	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	86	80	87	50
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	—	79	80
5 procent. listy zastawne nowe okresowe.	86	80	87	50
Banku hipoteczn. gal.	92	65	95	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	90	15	91	30
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86		86	50
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	92	25	93	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	24	75	26	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	14	5	24
„ cesarski	5	21	5	30
Napoleond'or	8	89	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	97	9	16
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	66
„ „ papierowy	1	52	1	53 1/4
Pruskie bilety kasowe	1	64 1/2	1	65 3/4
Srebro	101	50	103	—

(Oprócz kuponu b. z kuponem)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 Września 1875

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 15	70.25
„ „ w srebrze	73 90	74 05
Losy z r. 1839 całe	378.—	381.—
„ „ 1859 piąta część	247.—	248 —
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.15	105 8
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc	113 —	113 40
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.75	117 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134 50	134 75
Renty Como po 42 lir. austr.	22.—	23.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	85.—	85.50
Galicyi	86.—	86 50
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	79.25	79 50
Węgier	81.25	81.75
3. Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	111 60	111 80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	216.10	215 0
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	675.—	645.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	988.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	9 9.—	950.—
Kol. naddniestr. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	3 0.—	363
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	177.25	177 75
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. w. a.	1763	1763.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	22050	221 —
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	13 .75	138 25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	2 6 —	2 6 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	1077	103
I. Kol. węg. gal. à 2 zł. w srebr.	—	—
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99 50	99.75
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	91.75	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	78.50	79.
„ „ „ po 5 prc.	87.—	88.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92 80	93
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc	9 60	100.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	87.25	87.50
„ „ „ po 5 prc.	93.50	93.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.—	76 25
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	25.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100 50
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.50	—.—
Kol. gal Kar. Ludw po 300 zł. 5 prc	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	97 —	97.50
„ „ „ „ III. „	96.50	.—
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebr.	78 00	78.80
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	72.75	73 —
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w a.	166 —	166.5
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Kelglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	36.25	36 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	36.—	36 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w a.	15.25	15.75
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	19 50	20.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.75	23 25
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92 85	92 95
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 40	54.50
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111 85	111.90
Paryż za 100 fr	44 15	44.25
Kurs złota		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 29 50	5.30.—
Korona	—.—	—
20-frankówka	8.92—	8.92.10
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101.85	101.90

Telegrafowany kurs wiedeński

Dnia 18. Września 1875.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	70	10
„ „ „ w srebrze	73	80
Losy z 1860 roku	112	25
Akcye banku wiedeńskiego	920	—
„ „ kredytowego	214	10
Londyn 10 funtów szterlingów	111	80
Srebro	101	95
Napoleond'or	8	92 1/2
Dukat	5	29 1/2
100 Marek	55	1

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3626 1—3) **Edykt.**

L 4635. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że przymusowa sprzedaż realności pod l. 185 w Nowym Sączu położonej do Izraela i Mindli Buschów należącej edyktem z dnia 12. Czerwca 1875 w Gazecie Lwowskiej numer 151, 152 i 153 z dnia 6., 7. i 8. Lipca 1875. ogłoszonym na dzień 24. Września 1875. rozpisana na prośby egzekwentów odwołaną zostaje.

Nowy Sącz 11. Września 1875.

Ogłoszenie konkursu.

L. 7039. W celu obsadzenia kilku prow. posad komisarzy powiatowych w randze IX. klasy, i kilku prow. posad koncepistów Namiestnictwa w randze X. klasy, rozpisuje się konkurs do 8. Października r. b.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, a mianowicie w dowody odbytych studyów prawniczych i złożonych egzaminów państwowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21. Września 1875.

(3573 1—3) **Edict.**

Z 35842. Von Seiten des k. k. Landes-Gerichtes in Lemberg, werden alle Innhaber der Grundentlastungs-Obligation des Verwaltungs-Gebietes Krakau, Nr. 992, über 1.000 fl. C. M., ausgestellt auf den Namen des Aleksander Bogusz, sammt Coupons, deren ersterer den 1. Mai 1875 und der letzte am 1. November 1883 fällig ist, aufgefordert, damit sie die obbezeichnete Obligation binnen 3 Jahren vom Verfallstage des letzten Coupons d. i. am 1. November 1883, den Coupon aber vom 1. Mai 1875 binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage der letzten Kundmachung dieses Ediktes in der „Gazeta Lwowska" rechnend, endlich die weiteren Koupons binnen einem Jahre 6 Wochen und 3 Tagen vom Verfallstage eines jeden betreffenden Koupons rechnend, beim hiesigen k. k. Landes Gerichte um so gewisser vorzeugen als widrigenfalls nach obgenannten fruchtlos verstrichenen Termine die bezeichnete Obligation und die Koupons als amortisirt erklärt werden.

Vom k. k. Landes Gerichte

Lemberg am 10. Juli 1875.

(3636 1—3) **Edykt.**

L. 2735. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż celem zaspokojenia pretensyi 230 złr. a. w. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 6 Października, 27. Października i 11. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności, pod L. 217. w Turce położonej, dłużniczki Ester Leibner własnej, na rzecz Mojżesza Schächter cessyonaryusza Ruchli Roth z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 złr. w. a., wadium 60 złr. Reszto warunków licytacyjnych można w godzinach urzędowych w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Turka dnia 20. Sierpnia 1875.

(3631 1—3) **Edykt.**

L. 2261. C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie wzywa Jawdochę Klim, córkę zmarłego Onyszka Klim w Taurowie, z pobytu niewiadomą, aby się tu w Sądzie w przeciągu jednego roku zgłosiła, oświadczenie do spadku po ojcu podała, bo inaczej postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Wasylem Smolskim z Taurowa przeprowadzone będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kozowa dnia 1. Maja 1875.

(3562) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 4. September 1875, Z. 24.811 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Posilú powstalcum bosenským" in der Zeitschrift „Posel z Prahy" Nr. 206 vom 31. August begründet den Thatbestand des im §. 302 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8. September 1875, Z. 2526(. zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels auf der 1 Seite mit der Aufschrift „Eine Polizei Razzia" in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 244 vom 3 September 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 ad a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung im Sinne des §. 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschlusse vom 4. September 1875, Zahl 8332 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der am 1. September 1875 ausgegebenen Nummer 199 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenski narod" auf der 1. Seite abgedruckten, mit dem Titel „Slovan in avstrijski patrijotisem" überschriebenen, mit „Ce malo preračunimo„ beginnenden und mit „Selbst ist der Mann" endeten Leitartikels, dann der Inhalt der in derselben Nummer der nämlichen Zeitschrift auf der ersten Spalte der 3. Seite vorkommenden Correspondenz „Iz Sutorine 26. avg", beginnend mit „Brzojavil sem vam" und endet mit „urednik", begründen, ersterer das Verbrechen der Störung der öffentlichen Ruhe nach §. 65 lit. a St G. und nach Art. II des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 für 1863, und das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des §. 302 St. G. letzterer das Vergehen; gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung im Sinne des §. 300 St. G. und wird daher gemäß §§. 489 und 493 St P. O die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 6. September 1875, Zahl 8385 Stf., zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der am 2. September 1875 erschienenen Nummer 103 der slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenec" vom 2. September 1875 auf der ersten Seite abgedruckten Leitartikels „Judje in Turki", beginnend mit „Po vsim omykanem svetu" und endet mit „srčni stržen", begründe den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. und der Inhalt der in derselben Nummer der obgedachten Zeitschrift auf der 3 Seite in der 2. Spalte vorkommenden Correspondenz „Iz Kočevja 26. Augusta (Bog ga nesi)", beginnend mit „Naš okrajni glavar" und endet mit „sedajni vod", den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. und es werde deßhalb gemäß der §§. 489 und 493 St. P. O. vom 23. Mai 1873, Nr. 119 St. G. und der §§ 36 und 37 des Preßgesetzes vom 17 Dezember 1862, Nr. 6 R. G. Bl. vom Jahre 1863, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 3. September 1875, Z. 3002 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels: mit der Aufschrift „Il Barone di Rodich e le isole" in der Zeitschrift „L'Avvenire" Nr. 53 vom 2. September 1875 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(3583)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 6. September 1875, Z. 25080 zu Recht erkannt:

1. Der Inhalt des Artikels auf der 1. und 2. Seite mit der Aufschrift „Das Wasser wächst" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 244 vom 3. September 1875 begründet den Thatbestand des im §. 65 ad a St. G. und in dem Art. II. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl., bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe;

2. der in derselben Nummer auf der zweiten Seite abgedruckte Artikel „Centinje, 24ten August (O. C.)" beinhalten den Thatbestand des in dem § 300 St. G bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objektive Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift vorboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(3635) **Ogłoszenie.**

L. 2 k. h. Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym urzędująca zawiadamia, że dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Piły kościeleckiej dnia 28. Września 1875. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawiera ogłoszenie przez zwierzchność gminną.

Chrzanów dnia 18. Września 1875.

(3625) **Obwieszczenie.**

L. 19617. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy Kurnatowski et Comp., którą używać będą jako właściciele kantoru wymiany pieniędzy w Krakowie Mieczysław Kurnatowski i Izydor Henmann jako spólnicy jawni z prawem podpisywania takowej tylko przez Mieczysława Kurnatowskiego, Kurnatowski et Comp.

Kraków 20. Sierpnia 1875.

(3639 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17936 C k. Sąd krajowy niniejszem wiadomo czyni że wskutek uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 8. Lipca 1874 do L. 14656 i najwyższego Sądu z dnia 16. Lutego 1875 do L. 1189 na zaspokojenie sumy wekslowej prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 6 Czerwca 1864 do L. 29026 przez Jana Nazarewicza przeciw Zofii Nazarewiczowej wywalczonej sumy 2850 złr. w. a. z procentami 6/100 od 2. Maja 1864 bieżącemi kosztami sporu i egzekucyi 4 złr. 2 ct 4 złr. 76 ct. 5 złr. 16 ct 17 złr. 17 ct. 33 złr. 91 ct., która to suma z przyna leżytościami w drodze cessyi na Jętę Ludmerer przeszła relicytacya realności pod L. 830¼ we Lwowie położonej pierwej egzekutki Zofii Nazarewiczowej należącej, przez Emanuela Roińskiego w publicznej licytacyi nabytej, a teraz Marceli Rudolf własnej, w tutejszym Sądzie krajowym w jednym terminie przedsięwziętą będzie, a to pod następującewi warunkami:

1. Celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży tej realności wyznacza się jeden termin na 28. Października 1875 o godzinie 10. przedpołudniem, przy którym terminie w mowie będąca realność najwięcej ofiarującemu także niżej ceny szacunkowej w ilości 10921 złr. 90¼ ct. w. a. wymierzonej, która także jest ceną wywołania za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.
2. Chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadyum w kwocie 550 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, asygnatach filii banku nacyonalnego, towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu, nareszcie w papierach publicznych z kuponami według kursu z dnia licytacyę poprzedzającejo w Gazecie Lwowskiej notowanego, które wadyum najwięcej ofiarującemu w pierwszą trzecią część ceny kupna wliczone reszcie zaś licytującym przez komisyę zwrócone zostanie.

Reszty warunki licytacyjne chęć kupienia mający zobaczyć mogą w obwieszczeniu za kratami Sądu przybitem, oraz w registraturze sądowej.

Lwów, dnia 27. Sierpnia 1875.

(3612 1—3) **Edykt.**

L. 19023. C. k. Sąd krajowy krakowski. wskutek, rozporządzenia c. k. Sądu krajowego wyższego krakowskiego z dnia 27. Lipca 1875. l. 7646 imieniem tegoż i niniejszem ogłasza, że na skutek prośby Löbla Landaua de. praes. 10. Września 1873. l. 23481 zostało utworzonem nowe ciało hipoteczne dla realności Nr. 44 dz. VII. w Krakowie na Stradomiu położonej składającej się ze 153□ sążni 4 stopy 3 cali kwadratowych, graniczącej od południa w części z parcelą N. 1. Leonowi Kleinowi sprzedaną w części z murem parkanowym realności N. 9. dz. VII, wysokiego Skarbu własnej, od zachodu z murem otaczającym ogród OO. Misionarzy, od północy z resztą parceli N. 2. zaś od wschodu z ulicą Dietlowską, i że wedle ks. głów. wykaz dodatk. do Gm. VII. pag. 340 n. 1 haer. na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży dto Kraków 4 Czerwca 1871 między Majerem Stögerem a Beri chem i Salamonem braćmi Freylichami zawartym, następnie na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży między temiż Freylichami a Joachimem Frommerem i Löblem i Landauem dtto 7. Sierpnia 1872 zawartym, dalej na podstawie deklaracyi dtto 28. Stycznia 1873 wystawionej przez Salamona i Berischa Freylichów, wreszcie na podstawie umowy dtto 10. Września 1872 między Joachimem Frommerem a Löblem Landauem zawartej i na mocy poświadczenia Magistratu M. Krakowa z dnia 7. Sierpnia 1873. l. 12052 po utworzeniu nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 44 w Krakowie dz. VII. Stradom, Löbel Landau w stanie czynnym za właściciela powyższej realności a wedle pag. 825 n. 1 on. w stanie biernym tejże realności jako dawny ciężar przed wszystkiemi wierzytelnościami na rzecz sąsiedniej realności pod l. 9 dz. VII. położonej tej treści, iż właściciel realności pod l 44 dz. VII. jest obowiązany utrzymywać w dobrym stanie mur graniczny zasłaniający widok z realności pod l. 9. dz. VII. na ganki i kloaki realności pod l. 44 dz. VII. zaintabulowany został, oraz wzywa wszystkich, którzy by się uważali pokrzywdzonymi w swoich prawach przez powyższy spis hipotecznych lub przez wpisanie dawnego ciężaru z prawem pierwszeństwa przed wszystkiemi ciężarami aby się zgłosili ze swoimi zarzutami w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w terminie 3 miesięcznym aż do dnia 25. Grudnia 1875 gdyż inaczej ów spis hipoteczny stanie się prawomocnym, z dołożeniem, że przywrócenie w stan pierwotny tego terminu edyktalnego jakoteż i przedłużenie tego terminu dla pojedyńczych stron nie ma miejsca.

Kraków dnia 10. Września 1875.

(3621 1—3) **Konkurs.**

C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborska ogłasza niniejszem konkurs na opróżnioną posadę c. k. Notaryusza w Radymnie, i wzywa ubiegających się o tę posadę, aby swe prośby, w których się uzdolnieniem w §. 6 ust. not. przepisanem wykazać mają, w przeciągu dni dwudziestu od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie urzędowej lwowskiej, do tutejszej c. k. Izby notaryalnej przez swoje przełożone instancye wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej Przemysko-Samborskiej.

Przemyśl, 28. Sierpnia 1875.

(3624 1—3) **Edykt.**

L. 37061. C. k Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iz wskutek podania do praes. 22 Maja 1875. l. 27777. uchwałą tutejszo sądową z dnia 28. Maja 1865. do l. 27777 na rzecz Joela Jolles, celem zaspokojenia sumy 2000 zł. w. a. zpn. dozwolone zostało zapowiedzenie odpowiedniej części pożyczki w kwocie 30000 w listach zastawnych gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, która przez wymieniony bank Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim wydaną być ma.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomym Karolowi i Mieczysławowi Parzelskim do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Hryszkiewicza z substytucyą adw. dr. Balko.

Wzywamy niniejszym edyktem pp. Karola i Mieczysława Parzelskich aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcy się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24. Lipca 1875.

(3622 1—3) **Edykt.**

L. 6213. C k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 złr. zpn. na rzecz Simche Leiby Templera rozciąga się dozwoloną już uchwałą z 6. Lipca 1875. l. 3546 publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Franciszka Mądrego własnej w Buczynie pod nr. 13/34 położonej z tym jednak dodatkiem, że za cenę wywołania stanowi się kwotę 1457 zł. 50 cnt. w. a. jako kwotę szacunkową a nie kwotę 900 złr. uchwałą z 6. Lipca 1875. l. 3546 w art. 1. powołaną, tudzież, że każdy chęć kupna mający złoży jako wadyum nie kwotę 90 złr. lecz kwotę 145 złr. 75 cnt. wal. austr.

Bochnia dnia 31. Sierpnia 1875.

(3620 1—3) **Wezwanie.**

L. 183. C. k. Izba notaryalna Przemysko-Samborska podaje do powszechnej wiadomości, iż c. k. Notaryusz Klemens Strumiński z tego zeszedł świata.

Wzywamy przeto wszystkich, którzyby z urzędowania jego na mocy, przysłużającego im w myśl §. 25. ust. not. prawa zastawu, do jego kaucyi jakieś pretensye rościć sobie mogli, by takowe w przeciągu sześciu miesięcy, do tej c. k. Izby nataryalnej zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu, bez względu na ich pretensye, zezwolenie na wydanie papierów wartościowych i dokumentów hipotecznych i na wykreślenie kaucyi udzielone będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Przemysko-Samborskiej.

Przemyśl dnia 28. Sierpnia 1875.

(3628 1—3) **Obwieszczenie.**

L, 4377. C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie odbędzie 8. Listopada, 13. Grudnia 1875 i 10. Stycznia 1876. o godzinie 10. rano, celem ściągnięcia dla Dmytra Tymczyka wierzytelności 71 złr. przymusową sprzedaż realności włościańskiej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Króliku polskim L. kons. 47 i 48. rep. 65. położonej dłużnika Piotra Pytla własnej, w drodze licytacyj. Cena szacunkowa realności 130 złr. wadyum 10%. Reszta warunków, akt opisania i ocenienia mogą być przejrzane w Sądzie.

Rymanów, 22. Sierpnia. 1878.

(3630 1—3) **Edykt.**

L. 5240. C. k. Sąd powiatowy m d. S. II. we Lwowie podaje do publicznej wiadomość, że celem zaspokojenia na rzecz Racheli Bycz kwoty 80 złr. wraz z 6% odsetkami od dnia 17. Czerwca 1871 bieżącemi, kosztami sądowemi w ilości 8 złr., 5 złr. 72 cnt., 4 złr. 52 cnt., 1 złr. 6 cnt., 3 złr. 17 cnt., 2 złr. 86 cnt. i 8 złr. 86 cnt. odbędzie się w dniach 25. Października, 24. List pada i 23. Grudnia 1875. publiczna przymusowa sprzedaż realności z gruntami ll. 97 i 30 w Zboiskach położonej, składającej się z budynku mieszkalnego, stodoły, ogrodu i pola ornego „klin“ zwanego dłużników Józefa i Justyny Plakidów własnej. Jako cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa tejże realności w kwocie 415 złr. a jako wadyum 10% tej sumy t. j. 41 złr. 50 cnt. Jeżeliby realność ta na pierwszym lub drugim terminie za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną być nie mogła będzie takowa na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Dalsze warunki tej sprzedaży mogą być w tutejszej registraturze przejrzane, o tem uwiadamia się chęć kupienia mających.

Lwów dnia 14. Lipca 1875.

(3607 2—3) **Kundmachung.**

Z. 11882. Von der k. k. Generaldirection der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Seilerwaaren für den Bedarf der k. k. Tabak-Haupt- und Tabakfabriken im Jahre 1876 die Concurrenz ausgeschrieben, wozu schriftliche, mit einer k. k. Kassequittung über erlegtes 10 % Vadium versehene, gestempelte und versiegelte Offerte bei obiger k. k. Generaldirection in Wien, IX. Waisenhausgasse 1, längstens bis 6. Oktober 1875 12 Uhr Mittags einzubringen sind.

Die zu liefernden Seilerwaaren und deren beiläufige Gesammtmengen sind:

9 800	Kilogram	Nähspagat
23.150	„	Packelspagat
2.160	Meter	Spagatgewebe
1.110	„	Spagatleinwand.

Die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit der zu liefernden Artikel, die k. k. Tabackfabriken, für welche sie zu liefern sind, und die einzuhaltenden Offerts- und Kontraktsbedingnisse sind aus dem sowohl bei dem ho. Expedite und Economate als auch bei allen k. k. österreichischen Tabakfabriken, dann bei den k. ung. Tabakfabriken in Pest, Franzstadt und Theresinstadt, aufliegenden Special-Ausweise zu entnehmen.

Wien, am 3. September 1875.

(3565 2—3) **Edykt.**

L 16 830 C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§ 14. i 20. ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 1802/4 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Adolfa Jägera za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z d. 26. Stycznia 1875 L 861 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia albo porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3556 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2364 W dniach 6. Października 2. i 17. Listopada 1875 odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 94 w Sąsiadowicach położonej dłużników Błażeja i Katarzyny Pyrzyk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 250 złr. względnie 239 zł. 80 ct. w. a.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 4. Września 1875.

(3557 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2365 W dniach 6. Października, 2. i 19. Listopada 1875 odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 129/49 w Sąsiadowicach położonej dłużnika Błażeja Krzystanowicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 złr. względnie 191 złr. 84 ct. w. a.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Starasól 4. Września 1875.

(3613 2—3) **Edykt.** L. 4621.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych dóbr Siółkowej w powiecie Grybowskim położonych pp. Julię z Hoschów Gomberg, Emę Hosch, Karolinę Hosch, Józefa Hoscha, Angelę Hosch, Aleksandra Hoscha, Anielę Hosch, Rainera Hoscha, Franciszka Nowaka, Józefinę Hinner, niniejszym edyktem, dla przestrzegania praw swych zawiadamia, że c. k. komisya dla wykupna gruntów pod budowę kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej, złożyła do depozytu tutejszo-sądowego, po uiszczeniu zalegających w kwocie 1443 złr. 96½ cnt. w a. podatków, resztę ceny kupna w kwocie 2491 złr. 281/ cnt. wal. aust. za odstąpioną, przez p. Ferdynanda Hoscha z obszaru dóbr Siołkowa przestrzeń 3 morgów 447□ sążni pod budowę rzeczonej kolei i że dla tych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata dr. Jarosza z Nowego Sącza, wzywając takowych, aby się względem tej sprawy z rzeczonym kuratorem porozumieli, lub też innego zastępcę sobie wybrali, inaczej by skutki swego zaniedbania sami sobie przypisać musieli.

Nowy Sącz dnia 21. Sierpnia 1875.

(3629 2—3 **Edykt.**

L. 41420. C. k. Sąd krajowy Lwowski oznajmia niniejszem, iż uchwałą z dnia 19. Kwietnia 1873. l. 9462 wezwano spadkobierców Józefa Ulenieckiego, ażeby w przeciągu dni 60 prawa swe do masy depozytowej pod nazwą „Józef Uleniecki i wierzycieli dóbr Bylice“ zgłosili i należycie wykazali, gdyż wrazie przeciwnym depozyt ten funduszowi zapadłości wydanym zostanie.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Ulenieckiego i spadkobierców Józefa Ulenieckiego, jakoto: Pauliny, Felicyana, Domiceli i Lorety Ulenieckich. a wrazie ich śmierci ich również niewiadomych spadkobierców, ustanawia się równocześnie kuratora w osobie adw. dr Gregorowicza z substytucyą adw. dr Majewskiego i temuż kuratorowi przeznaczoną dla kurondów wyż wymienioną uchwałę się doręcza wzywając zarazem tych ostatnich, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebną w niniejszej sprawie informacyę udzielili.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4. Września 1875.

(3566 2—3) **Edykt.**

L. 16.831. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14. i 20 ustawy z dnia 25. Lipca 1871 Nr 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 840 top. 1911/1236 a sub rep 1278 w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Domicyusza Sas Parfanowicza za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 3. Lutego 1875 L. 1265 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 31. Grudnia 1875 włącznie w c k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Sierpnia 1875.

(3615 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 165. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach, podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności Anny Selzer w kwocie 44 zł. 80 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego włościańskiego pod l. k. 180 w Rajtarowicach położonego ciała tabularnego nie stanowiącego, na 280 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach 6. Października 3 Listopada i 7. Grudnia 1875 każdą razą o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 280 zł. w. a.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Niżankowice, dnia 30. Lipca 1875.

(3594 2- 3) **Edykt.**

L. 43459. Lwowski c. k. Sąd krajowy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w rządowym tutejszym Urzędzie podatkowym jako depozytowym, następujące niegdyś magistratualne masy więcej jak 30 lat przechowane są:

Liczba porządkowa	Nazwisko masy	Kwota M. K. złr.	M. K. kr.	W. A. złr.	W. A. ct.
1	Andrusiewicz Jakób	—	26 2/4	—	—
2	Antoszewski Wacław	—	58	—	—
3	Bielecki Jędrzej	—	59 3/4	—	—
4	Beiser Jonas	7	3 2/4	—	—
5	Berger Getzel i Perla	4	28	—	—
6	Bruk Agnieszka	8	56 3/4	—	—
7	Berlstein Sara	4	22 2/4	—	—
8	Bartl Paweł i Wilhelm	14	30 2/4	—	—
9	Cwynarski Wojciech	3	8	—	—
10	Domańska Józefa	12	12 3/4	—	—
11	Dobrzański Jan	3	10	—	—
12	Dwożak Franc i Konstancya	17	25 2/4	—	—
13	Grüne Menkes Kryda	—	8	—	3
14	Grönner Ottylia	6	59 3/4	—	—
15	Grabscheid Chana	4	36	—	—
16	Hausmann Jan	—	36	—	—
17	Hahn Jan	6	8 1/4	—	—
18	Jabłońscy Anna i Ignacy	1	49	—	—
19	Iwanicki Piotr	6	21 1/4	—	—
20	Januszczak Antoni	—	26	—	2
21	Ignoti per Jasiński	4	30	—	—
22	Krachowska Katarzyna	—	6	—	—
23	Kalaczyński Paweł cum Malinowski		1/4	—	4
24	Klötl Karol	14	2	—	3
25	Kruszelnicki Antoni	1	28	—	1
26	Kremski Felix et Henryk	9	30 1/4	—	—
27	Kertsch Szczepan	3	50	—	—
28	Klein Jan	9	28 1/4	—	
29	Kellermann Maxymilian	—	57 1/4	—	—
30	Kronik Mortko	2	15	—	—
31	Kromer Abraham Jakób	2	25	—	—
32	Kawka Tadeusz	—	12	—	—
33	Kopczyński Albin	—	9 2/4	—	—
34	Klosat Maciej	—	48	—	—
35	Leiss Ignacy	—	8	—	—
36	Lacko Karol	6	14 3/4	—	—
37	Mathis Paweł	—	6	—	—
38	Mendlowicz Juda	—	—	—	2
39	Monich Maciej cum Forwerk	—	2	—	—
40	Muchs Jan cum Krauss Ludwika	—	6 1/4	—	1
41	Mortier Jan	—	3	—	—
42	Mayer Antoni	—	6 2/4	—	1
43	Münsch Franciszek	—	—	—	—
44	Naumann Franciszek	—	—	—	—
45	Ostroróg Maryanna	—	—	—	—
46	Pawłowski Jan Kaspar	—	—	—	—
47	Raczkowska Teresa	—	—	—	—
48	Ripp Jan	—	2	—	—
49	Rath Piotr	4	30	—	—
50	Reitzes Gabryel	1	—	—	—
51	Rappaport Rifka	—	6	—	—
52	Rotter Chaja	16	—	—	—
53	Schorner Elżbieta	6	11	—	—
54	Schwenk Anna	—	2	—	3
55	Seintl Jakób	—	58	—	2
56	Salazar Karol	6	24 1/4	—	—
57	Szpartschill Zofia	2	43	—	—
58	Srokowski Maciej i Wirska Tekla	2	20	—	—
59	Silberstein Abraham et Korkes	7	16 3/4	—	—
60	Szmerglewski Mikołaj	6	2 2/4	—	—
61	Semler Józef	3	57 2/4	—	—
62	Stachurska Barbara	14	11	—	—
63	Steinbach August	6	9 3/4	—	—
64	Schorr Dawid	10	14 1/4	—	—
65	Stacher Paweł	1	34	—	—
66	Stüker Mojżesz Srul	10	9 1/4	—	—
67	Terlecki Kazimierz	—	26	—	—
68	Tümen Mayer	—	26	—	2
69	Thierod et Bachenge	—	18 3/4	—	—
70	Tendyowska Agnieszka	—	2/4	—	1
71	Trexler Augustyna	—	51	—	—
72	Tasler Józef	—	13	—	3
73	Tumen Mayer et Abraham Eliazar	—	2/4	—	4
74	Truszkiewicz Alojzy	—	8 2/4	—	—
75	Taxalny fundusz	5	—	—	—
76	Urtner August	—	12	—	—
77	Urbańska Marya	—	11 2/4	—	—
78	Unger Leib	—	—	—	—
79	Waffin Franciszka	—	2/4	—	3
80	Weich Józefa	—	8	—	2
81	Witkowski	—	4 1/4	—	1
82	Wolańska Tekla	—	5 1/4	—	—
83	Wagknecht Józef cum Rappaport	—	36	—	—
84	Wagknecht Józef	—	15	—	2
85	Wissing Jędrzej	—	36	—	1
86	Wierzbicki	—	—	—	2
87	Wojewodzicki	—	13 1/4	—	—
88	Wierzbicka	—	11	—	—
89	Wald Piotr	—	19 3/4	—	—
90	Wilkierski Kazimierz	—	20	—	3
91	Wróblewski Jędrzej i Maryanna	—	5 1/4	—	—
92	Wierzbicka Anna	—	32 1/4	—	—
93	Wajdowicz Jakób i Agnieszka	1	40	—	1
94	Węgierski	—	7	—	—
95	Wierzbic Tekla	10	3 3/4	—	—
96	Weidner Walenty	—	9 2/4	—	—
97	Zukin Józef	—	—	—	3
98	Zarębski Józef	—	17 2/4	—	—
99	Zallermajer Józef	—	3/4	—	—
100	Zorn Barbara	—	3	—	2
101	Zimmeles Mendel	—	5 3/4	—	—
102	Zietkiewicz Ignacy	—	2 2/4	—	—
103	Żukowska Ewa	—	23	—	3
104	Zatorska Katarzyna	—	31	—	3
105	Ignoti p. Dobrowolski	4	30	—	—
106	Ignoti p. Dzikowski	4	30	—	—

Wszystkich więc, którzy sobie roszczą prawa jakiegokolwiek rodzaju do tych mas, wzywa się, aby takowe w jednym roku, sześciu tygodniach i trzech dniach zgłosili i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie te depozyta za przepadłe Wysokiemu funduszowi przyznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 21. Sierpnia 1875.

(3606 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 10366. Celem pokrycia zaległości podatkowych i innych należytości rządowych z dóbr Rozdziela górnego, przedtem należących do Wgo Leona Zabawskiego, obecnie stanowiących własność tabularnego właściciela Pana Filipa Kielawy, zostanie na dniu 11. Października 1875 o godzinie 11. przedpołudnem na miejscu w Rozdzielu, folwark w Rozdzielu górnym obejmujący: pola ornego 53 morgi, 315 kwad. sążni, sianożęcia 3 morgi, 1350 kwadr. sążni, pastwisk 24 morgi, 1035kwadr. sążni, razem 81 morgów 100 kw. sążni na lat trzy to jest: od 1. Listopada 1875 do ostatniego Października 1875 w drodze publicznej licytacyi wydzierżawione, lub gdyby na tym terminie nie przyszło do wydzierżawienia, nastąpi powtórne wydzierżawienie na dniu 18. Października 1875 lecz już nie w Rozdzielu, tylko w gmachu c. k Starostwa w Bochni.

Jako cenę wywołania ustanowiono sprawdzony roczny dochód 164 zł. w. a. a wadyum wynosi 17 zł., które każdy licytujący złożyć winien przed licytacyą.

Dla ułatwienia konkurencyi, przyjmować się będą także opieczętowane pisemne oferty, przed licytacyą i podczas licytacyi.

Chęć dzierżawienia mających, zawiadamia się.

Bochnia dnia 8. Września 1875.

(3605 3 - 3) **Obwieszczenie.**

L. 32004. W celu zabezpieczenia przedłużenia tamy równoległej przy prawym brzegu Wisły pod lasem płaszowskim odbędzie się w c. k. Starostwie krakowskiem na dniu 11. Października 1875 publiczna licytacya na pomocą piśmiennych ofert.

Cena fiskalna wynosi 4936 zł. 41 ct.

Warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5% wadyum wniesione być mają, w oznaczonym terminie najdalej do 12. godziny w południe.

Oferty spóźnione, lub nie ułożone według przepisu nie będą uwzględnione.

Lwów dnia 12. Września 1875.

(3602 3—3) **Edykt.**

L. 4117. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do wiadomości, iż w dniu 11. Pazdziernika 1875. o godzinie 10 rano przedsięweźmie przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyą połowy realności pod l. 89/105 w Kętach położonej do masy spadkowej po Maryannie Głuszek należącej w celu zaspokojenia należytości Salamona Weissa w kwocie 367 złr. 82 ct. w. a. zpn. pod warunkami rezulucyą z dnia 21. Lutego 1875. l. 634 ogłoszonemi z tą tylko różnicą, że też połowa także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, tudzież, że wadyum tylko 200 złr. w. a. wynosić będzie.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

Kęty dnia 23. Sierpnia 1875.

(3599 3—3) **Edykt.**

L. 6388. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że na rzecz c. k. uprzywil. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie na zaspokojenie sumy 1305 zł.; 1305 zł. i 35905 złr. 5 ct. zpn. odbędzie się w tymże Sądzie w jednym terminie mianowicie dnia 28. Października 1875. o godz. 10. przed południem egzekucyjna sprzedaż licytacyjna dóbr Kochanówka z przyległościami Czaplaki i Wilcza góra, tudzież połowy dóbr Rudy Kochanowska p. Jadwigi hr. Rozwadowskiej własnych w byłym obwodzie Przemyskim, teraz w powiecie Jaworowskim położonych ryczałtem i pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

1. Cenę wywołania stanowi wartość powyższych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 74393 złr. w. a.

2. Dobra te sprzedane będą przy powyższym terminie także niżej ceny wywołania jednak nie niżej sumy 70000 złr w. a.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem złożyć do rąk komisyi licytującej jako zakład (wadium) $^5/_{100}$ od ceny wywołania, a raczej okrągłą kwotę 3710 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub w obligacyach długu państwa, albo w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego lub uprzyw austr. banku narodowego.

Obligacye i listy zastawne czy hipoteczne obliczone będą wedle kursu tychże, w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej, ogłoszonego.

4. Wyciąg hipoteczny tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze tutejszo-sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkie strony interesowane, między temi dłużniczkę p. Jadwigę hr. Rozwadowską za granicą przebywającą do rąk własnych, oraz na ręce jej kuratora p. adwokata dr. Gnoińskiego we Lwowie zaś wszystkich tych, którzyby po dniu 12. Września 1874 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli, albo którymby niniejsza uchwała dla jakiejbądź przyczyny wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego już poprzednio kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Baumfeld i przez niniejszy edykt.

Przemyśl, 25. Sierpnia 1875.

Wykaz wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego

w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami za czas od 1. Stycznia 1876 do końca Grudnia 1876 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco lub bezwarunkowo na dalsze dwa lata t. j. do końca Grudnia 1878.

Nazwa okręgu dzierżawnego	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryty	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł	ct.	Wadium ma być złożone w kwocie zł.	ct.	Rok, miesiąc i dzień w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
Zborów	III.	mięsa	1269	—	127	—	12. Paźdz. 1875	w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brodach
Busk	III.	mięsa	2400	60	240	10	19. Paźdz. 1875	
Jezierna	III.	mięsa	1012	27	102	—	26. Paźdz 1875	
Bełz	III.	mięsa	1680	—	168	—	27. Paźdz. 1875	
Waręż	III.	mięsa	790	25	80	—	dtto.	
Krystynopol	III.	mięsa	1414	14	142	—	dtto.	
Sokal	III.	mięsa	2801	—	281	—	28. Paźdz. 1875	
Brody	I. III.	mięsa	22222	—	2222	—	29. Paźdz. 1875	

L. 13349 c. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Brody dnia 6. Września 1875. (3587 3 3)

(3616 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5756. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Waśkowi Krutyj o zapłacenie 200 zł. względnie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 44 w Bolanowicach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 6. Października 3. Listopada i 15 Grudnia 1875 o godzinie 10. z rana w tutejszym Sądzie.

Cena wywołania będzie 500 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

Niżankowice 7. Sierpnia 1875.

(3627 2—3) **Kundmachung.**

Z. 5736. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Wechselforderung pr. 160 fl. ö. W. MG. die exekutive Veräußerung der dem Schuldner Jurko Darwaj gehörigen zu Kniaziołuka sub. C. Nr. 161 Rep. Nr. 106 gelegenen Realität am 23. September, 18. Oktober und 11. November um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 190 fl. ö. W. das Vadium 19 fl. ö. W.

Die weiteren Lizitationsbedingungen des Beschreibungs und Schätzungsprotokoll können in der Registratur eingesehen werden.

Dolina 17. August 1875.

(3572 3—3) **Edykt.**

L. 17844. Ces. król. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dzienn. praw Państwa do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Piotra Wispak o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi na przedmieściu Nadworszczańskiem pod Nr. k. 559 i l. katastr. 12491 i 1951 przestrzeń 615 sążni kwadratowych zawierającej i składającej się z domu murowanego wraz z budynkiem gospodarczym i ogrodu w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, c. k. Sądowi powiatowemu w Kołomyi poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże ces. król. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 15go Października 1875. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od d. 15. Października 1875. począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie pow. w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31. Grudnia 1875 tem pewnej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni, się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podania stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, 31. Sierpnia 1875.

(3581 3—3) **Edykt.**

L. 3681. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany sekc. II. we Lwowie wiadomem czyni, iż wskutek podania Augusta i Wilhelminy Schuman, małżonków, z dnia 25. Lutego 1873. l. 1460. dozwolono uchwałą z d. 31. marca 1873 l. 1460. na podstawie dokumentów mianowicie kontraktu z dnia 14. maja 1859. cessyi z dnia 19. Września 1859. i aktów notaryalnych z dnia 14. Stycznia 1862., 14. Czerwca 1864. 29. Lipca 1864. 28. Sierpnia 1867 i 12. Lipca 1872 intabulacyę Augusta i Wilhelminę Schuman za właścicieli realności Nr. 68 w Hołosku wielkim położonej pierwotnie Karola Weyde. Maryi Weyde zamęż. Winkler, Jakuba i Elżbiety Breitwieses i Krystyny i Wilhelma Maurer, następnie Antoniego i Franciszki Szyndlarewicz małżonk w własnej. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu nie wiadomym, Karolowi Weyde-Maryi Weide zamąż. Winkler Jakubowi i Elżbiecie Breitwieser, Krystynie z Breitwieserów Maurer i Wilhelmowi Maurer do rąk, równocześnie w osobie adwokata dr. Reich z zastępstwem adwokata dr. Berliner ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu nieznanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów dnia 29. Maja 1875.

(3586 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6463/75. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej przez Mojżesza Steina sumy 35 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 32 w Starzawie do masy spadkowej s. p. Jana Fedyczaka należącego w dniach 7. Października 1875. 12. Listopada 1875 i 17. Grudnia 1875. każdą razą o 10tej godzinie rano się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 1778 zł. a. w. wadyum 10 proc.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Dobromil dnia 26. Sierpnia 1875.

(3603 3—3) **Edykt.**

L. 4347. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy 44 zł. 60 cnt. w. a. zpn. Bernardowi Mondscheinowi od Jana Myrty się nalażącej dozwoloną została publiczna sprzedaż do Jana Myrty należącego kawałka gruntu w Bujakowie wedle protokołu do l. 4523 z 873 zastawniczo opisanego i że licytacya ta odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Kętach w 3 terminach a mianowicie w dniu 11. Października, w dniu 1. Listopada i w dniu 29. Listopada 1875. r. każdą razą o godzinie 10 z rana. Cenę wywołania stanowi suma 75 zł. w. a. Protokół zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej. Kuratorem dla niewiadomych interesentów ustanawia się p. notaryusza dr Markla w Kętach.

Kęty 23. Sierpnia 1875.

(3619 3—3) **Edykt.**

L. 44178. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Dymetryusza Hartmanna z dnia 16. Sierpnia 1875 l. 44178 o wykreślenie prenotacyi honoraryum rocznego 150 złr. mk. zpn. w stanie biernym dóbr Stankowa górna ut. Dom. 381 pag. 170. n. 38 on, na rzecz Michała Baczyńskiego uskutecznionej polecono uchwałą z 28. Sierpnia 1875 do l. 44178 pozwanemu Michałowi Baczyńskiemu, ażeby na terminie dnia 11. Października 1875 wykazał, że prenotacya jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, gdyż inaczej takowa wykreśloną zostanie.

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Baczyńskiemu, tudzież tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adw. dr. Popławskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem p. Michała Baczyńskiego a względnie jego spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. Sierpnia 1875.

(3614 3—3) **Edykt.**

L. 10961. C. k. Sąd miejsko delegowany zawiadamia niniejszym edyktem Felicyana Czupczyńskiego lub jego spadkobierców, że przeciw nim Teofil Zachałka i Adam Boznański właściciele realności pod l. 75 Dz. III. w Krakowie dnia 18 Maja 1875. l- 10961 o wykreślenie sumy 500, 30, 30, 30 złp. poz. on. 2. tejże realności na rzecz jego zahipotekowanych wnieśli pozew w załatwieniu, którego wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 29. Października 1875. o godzinie 10. Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo, tutejszego adwokata dr Blatteisa z substytucyą adw. dr. Geisslera kuratorem nieobecnych ustanowił z którym spór wytoczony przeprowadzonym będzie.

Poleca się zatem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi doniesli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków dnia 22. Lipca 1875.

(3617 3—3) **Edykt.**

L. 2048. Matwyj Pytczak z Jabłonki niżnej został na podstawie uchwały dozwalającej Sądu obwodowego w Samborze z dnia 27. Kwietnic 1875 l. 6967. za marnotrawcę uznany, i dla tegoż kurator w osobie Filipa Chorta gospodarza z Jabłonki niżnej ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka dnia 29. Maja 1875.

Doniesienia prywatne.

L. 755.

Obwieszczenie.

W dniu 27. Września r. b. odbędzie się w zarządzie dóbr państwa **Weldzirz, wydzierżawienie prawa propinacyi**, w drodze publicznej licytacyi, na czas od 1. Stycznia 1876 do ostatniego Grudnia 1878 roku.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 500 złr.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w biórze zarządu dóbr w dniu licytacyjnym.

Weldzirz, dnia 17. Września 1875.

(3610 3—3) **Dyrekcya dóbr.**